ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 138 A Rok XIV

WARSZAWA SOBOTA 13 MAJA 1939 R.

Cena 10 Gr. w

„DZIŚ SAMYM WALCZYĆ NIE MOŻNA ZAPAŁEM. MYŚL PRZEKUJ W SŁOWO. A SŁOWO ZRÓB CIAŁEM".
Maria Konopnicka: „Do młodej braci"

Dardanele otwarte dla Anglii
Układ angielsko-turecki zawarty
Za 10 dni pakt anglo-sowiecki

LONDYN. 12. 5. Z tutejszych kół **politycznych** donoszą, że **wczoraj została podpisana** w Ankarze **umowa** o wzajemnej pomocy **angielsko** - tureckiej. Prawdopodobnie w ciągu najbliższych dni premier Chamberlain złoży o tym **deklarację** w Izbie Gmin.



Lord Halifax

Według doniesień prasy angielskiej. układ określa, że Turcja i Wielka Brytania obowiązują się do udzielenia wzajemnej pomocy, w razie agresji na Morzu Śródziemnym i Bałkanach. Ponadto układ turecko - angielski przewiduje wolny przejazd przez Dardanele na wody Morza Czarnego dla okrętów Wielkiej Brytanii, o ile udawałaby się do Rumunii celem wykonania gwarancji udzielonych przez Wielką Brytanię Rumunii.

Równocześnie w kolach zbliżonych do Forreign Office twierdzą. że **Francja w najbliższych dniach podpisze identyczny układ z Turcją.** który umożliwi jej na wypadek agresji na Bałkanach współdziałanie z flotą angielską.

W przewidywaniu pozytywnego zakończenia rozmów angielsko - tureckich, dowództwa floty Anglii i Francji opracowały już plan ewentualnej wspólnej ofensywy na wypadek zagrożenia Rumunii lub wojny Turcji z państwem napastniczym. Plan ten przewidział już wolny przejazd okrętów Francji i Anglii przez Dardanele.

Bezpośrednio po podpisaniu obu traktatów w Ankarze, misje wojskowe: francuska i angielska wyjadą do Turcji, aby ostatecznie uzgodnić plan współdziałania wojsk Turcji i mocarstw zachodnich na wypadek wojny.

Prasa angielska podkreśla ogromne znaczenie strategiczne otwarcia Dardaneli dla floty angielskiej. Równocześnie stwierdza, że zakończenie układów z Turcją umożliwi Anglii całkowite poświęcenie się rokowaniom z Sowietami.

Co do rozmów sowieckich z Anglią, w czwartek odbyła się długa konferencja amb. Majskiego z lordem Halifaxem. Była to już czwarta rozmowa od czasu przyjazdu amb. Majskiego do Londynu. Na ostatniej konferencji omawiano sytuację wynikłą z odroczenia sesji Ligi Narodów do 22 maja. Z kół Forreign Office informują, że dyplomacja angielska przyjęła fakt odsunięcia rozmów w Genewie, jako bardzo pomyślny dla dalszego toku układów angielsko - sowieckich.



Amb. Majskij

Mianowicie Anglicy spodziewają się, że w najbliższych dniach Patiomkin otrzyma nominację na komisarza spraw zagranicznych i zastąpi obecnego komisarza Mołotowa, który był mianowany jedynie na czas przejściowy w okresie, gdy zastępca komisarza Patiomkin, bawił w Turcji.

Wykorzystując czas uzyskany z odroczenia sesji Ligi Narodów, dyplomacja angielska będzie dążyć do ostatecznego uzgodnienia stanowiska Anglii i Sowietów tak, aby już 22 maja mogła nastąpić definitywne podpisanie paktu. Spodziewają się, że kom. Patiomkin otrzyma odpowiednie instrukcje, które umożliwią mu energiczniejsze prowadzenie układów z Anglią. **Ostatni przebieg rozmów anglo - sowieckich pozwala mieć nadzieję, że do dnia 22 maja stanowiska zostaną ostatecznie uzgodnione i w Genewie nastąpi podpisanie układu Anglii z Z. S. R. R.**

Gen. Weygand ambasadorem w Warszawie?

PARYŻ. 12.5. W kołach zbliżonych do francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, **rozeszły się pogłoski, iż wkrótce zostanie odwołany z Warszawy amb.** Noel, który ma otrzymać stanowisko sekretarza generalnego francuskiego MSZ. Na miejsce ustępującego ambasadora przybyć ma gen. Weygand.

Jakkolwiek pogłoski te nie znajdują oficjalnego potwierdzenia. uważane są jednak przez koła miarodajne za całkowicie prawdopodobne.

Po ustąpieniu Litwinowa
Rosja Sowiecka chce wojny
w której nie brałaby udziału

W kołach politycznych wciąż wywołuje dyskusje sprawa ustąpienia sowieckiego komisarza spraw zagranicznych Litwinowa. Z najrozmaitszych interpretacji tego faktu najbardziej przekonywująca jest następująca.

W interesie państwa sowieckiego, w którym wpływy żydostwa międzynarodowego są wciąż bardzo silne, leży jak najszybszy wybuch wojny europejskiej. Rosja Sowiecka liczy bowiem na to, że z ogólnej wojny europejskiej, nawet gdyby w niej brała udział, **wyjdzie najbardziej obronną ręką z wszystkich państw europejskich. W tych warunkach po nowej wielkiej wojnie mogłaby Rosja Sowiecka odegrać rolę taką, jaką w wojnie w 1914-18 odegrały Stany Zjednoczone.** Obok tego zaś uciążliwa i długotrwała wojna **doprowadzić musi do rewolucji w państwach zwycięskich. Na to samo liczy żydostwo światowe, które przez wojnę światową chce dojść do światowej rewolucji, do światowego października i w ten sposób raz na zawsze zdusić zmorę organizujących się ruchów narodowych.**

Polityka zagraniczna Rosji Sowieckiej, która wobec uwikłania się Japonii w sprawy chińskie ma wolną rękę w Europie, jest doprowadzenie do wojny europejskiej. Wojna europejska wybuchnie tylko w tych warunkach, o ile obie strony będą miały przekonanie o tym, że siły przeciwnika są mniej więcej równe. Nikt bowiem nie będzie chciał doprowadzić do wojny beznadziejnej. A gdyby nawet w tych warunkach wojna wybuchła. byłaby to wojna krótkotrwała, a przecież Sowietom i międzynarodowemu żydostwu chodzi o wojnę długotrwałą.

Po zajęciu Czech i Moraw przez Niemcy przewaga w Europie była całkowicie po stronie mocarstw osi. W międzyczasie jednak mocna postawa Polski, porozumienie polsko - angielskie, niepowodzenia państw osi na Bałkanach doprowadziły do zmiany sytuacji i wytworzyły przewagę państw, występujących przeciwko agresywnej i zaborczej polityce Niemiec. Zbyt jaskrawa przewaga tych państw nad Niemcami mogłaby bądź odsunąć wojnę na długi okres, bądź też doprowadzić do szybkiej klęski Niemiec. Obie ewentualności niewygodne dla Sowietów.

W tych warunkach Rosja Sowiecka **musiała pozornie zmienić swą politykę zagraniczną.** Zamiast jaskrawych akcji antyniemieckich, musiała przyjąć pozycję wyczekującą, chcąc wpoić przekonanie w Rzeszę, że Rosja Sowiecka nie chce się wtrącać do spraw europejskich, chcąc w ten sposób zachęcić. III Rzeszę do wojny.

Ustąpienie Litwinowa, zaangażowanego w reakcję antyniemiecką mu wzbudzić przekonanie, że **w sowieckiej polityce zagranicznej zaszła istotna zmiana . Tymczasem polityka ta. będąca w znacznym stopniu wyrazem polityki międzynarodowego żydostwa jest wciąż ta sama. gdyż bez przerwy zmierza do wywołania wojny w Europie, a tylko posunięcia taktyczne stwarzające niekiedy pozory zmiany tej polityki są inne, wciąż dostosowane do aktualnej sytuacji międzynarodowej.**

Stosunki polsko - sowieckie mogą **ułożyć się jaknapoprawniej,** byłoby jednak zupełnym złudzeniem, i to w dodatku szkodliwym liczyć na pogłębienie tych stosunków.

Deklaracja premiera Chamberlaina
o współdziałaniu Turcji i Anglii

LONDYN, 12. 5. Premier Chamberlain złożył dziś w Izbie Gmin zapowiedziane oświadczenie o przebiegu rokowań angielsko - tureckich.

Rząd Jego Królewskiej Mości oraz rząd turecki odbyły bliskie konsultacje oraz dyskusje, które trwają nadal i które wykazały tradycyjną identyczność poglądów. Oba państwa zawrą definitywną długoterminową umowę na zasadzie wzajemności oraz w interesie swego bezpieczeństwa narodowego. (oklaski). Do czasu zawarcia umowy definitywnej na wypadek agresji, która by doprowadziła do wojny na obszarze Morza Śródziemnego, rządy użyczą sobie wzajemnie wszelkiej pomocy i poparcia.

Niniejsza deklaracja podobnie jak i zamierzona umowa nie są zwrócone przeciwko żadnemu państwu.

Oba rządy uznały, że pewne sprawy obejmujące również dokładniejsze określenie warunków, wymagają bliższego zbadania zanim umowa nie zostanie zawarta. Badania te odbywają się obecnie. Oba rządy odbywają wspólne konsultacje celem jak najszybszego osiągnięcia tego celu. Wspomniane układy nie uniemożliwiają żadnemu z rządów zawarcie umów z innymi państwami w ogólnym interesie konsolidacji pokoju.

Cieplej

Przewidywany przebieg pogody w dn. 13 bm.

Pogoda o zachmurzeniu dużym. W znacznej części kraju przeważnie całkowitym, na południu miejscami deszcze. Nieco cieplej. słabe wiatry wschodnie.

Dziś na str. 3-ej

korespondencja własna z Genewy

Nacisk Trzeciej Rzeszy na Szwajcarię

S. S. terroryzuje Gdańsk
Tajny plan hitlerowski
grabieży w drodze „plebiscytu"

BERLIN, 12. 5. (tel wł. ABC). Udało się nam wydostać ze źródeł partyjnych, po przez jednego z wybitnych członków S. A. wiadomości o danych niemieckich w sprawie Gdańska. Mianowicie hitlerowcy postanowili przygotować o czym zresztą już donosiliśmy, przeprowadzenie „plebiscytu" w Gdańsku, w możliwie jak najbliższym czasie, a w każdym razie przed 28 maja. Do tego dnia ma być prowadzona specjalna propaganda na terenie Wolnego Miasta przez wysyłane do Gdańska oddziały S. A. i S. S. oraz grupy agentów „Gestapo".

Do Gdańska zostało wysłane już do tej pory około 30 tysięcy Niemców z Rzeszy. W większości są to członkowie oddziałów szturmowych. którzy mają dwa zadanie: z **jednej strony przez okres najbliższych 10 dni mają sterroryzować Gdańszczan przeciwnych „plebiscytowi" tak, aby nie śmieli w oznaczonym dniu występować w jakikolwiek sposób przeciw planom narodowo - socjalistycznym.** Z drugiej strony mają podnieść na duchu zwolenników przyłączenia do Niemiec, które ostatnio po niepowodzeniach niemieckich są bardzo zdeprymowani

Akcja ma się rozpocząć od poniedziałku 15-go maja wielkim marszem sztafet szturmowych przez ulice Gdańska. Marsz sztafet zakończy się defiladą przed Wysoką Bramą.

W przeciągu tygodnia. do dnia 21 maja. mają się odbywać bezustanne demonstracje hitlerowskie, przewidziane jest szereg wieców na wolnym powietrzu i manifestacje za przyłączeniem Gdańska do Niemiec.

W niedzielę 21 bm. zostanie rzucony już wyraźnie projekt plebiscytu, jako „żądanie ludności Gdańska". Ma to być zrobione pod pozorem rezolucji na wielkim wiecu w Gdańsku. Ostatni wreszcie tydzień przed plebiscytem byłby już wyraźnie poświęcony akcji na rzecz głosowania za przynależnością do Niemiec.

Jednak nawet koła partyjne niemieckie odnoszą się z pesymizmem do tego planu. gdyż **nie przypuszczają ani na chwilę, żeby Polska dopuściła do plebiscytu w Gdańsku,** który jest podległy Polsce.

Nabożeństwa w rocznicę zgonu
Marszałka J. Piłsudskiego

Dnia 12 bm., jako w czwartą rocznicę zgonu ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, w kaplicy w Belwederze o godz. 9-ej rano odprawił Mszę św. JE. Ks. Biskup polowy Józef Gawlina. Na Mszy św. byli obecni: p marszałkowa Piłsudska z córkami, P. Prezydent R. P., P. Marszałek Śmigły-Rydz, oraz rząd in corpore.

O godz. 10 rano w archikatedrze św. Jana odbyło się pontyfikalne nabożeństwo żałobne, celebrowane w asyście licznego duchowieństwa przez JE. Ks. Arcybiskupa St. Galla. Na nabożeństwo przybyli P. Prezydent R. P. prof I. Mościcki. Marszałek Śmigły Rydz, rząd. generalicja i przedstawiciele organizacji społecznych.

Po skończonym nabożeństwie przy symbolicznym katafalku odbył się kondukt i modły żałobne.

Przygotowania do „parady zwycięstwa"
Olbrzymia defilada w Madrycie

MADRYT, 12.5. Przygotowania do wielkiej „parady zwycięstwa", mającej się odbyć w stolicy Hiszpanii w dniach 19 i 20 maja, są w pełnym toku. Punktem szczytowym uroczystości będzie defilada przed gen. Franco, w której weźmie udział około 250.000 uczestników hiszpańskiej wojny domowej wszystkich formacji.

W całej Hiszpanii rozlegną się w chwili defilady dźwięki dzwonów, zaś tysiące gołębi pocztowych rozniesie po całym kraju wiadomość o „paradzie zwycięstwa". We wszystkich miastach hiszpańskich odbędą się w tym dniu wielkie uroczystości, połączone z przedstawieniami galowymi w teatrach, zabawami ludowymi, festynami i t. p.

MAJ

13

SOBOTA

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
3—45	19—19
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
1—12	13— 0
Dł. dnia	Przybyło
15—34	7—50

Dziś św. Serwacego
Jutro św. Bonifacego

TEATRY

WIELKI: „Eugeniusz Onegin".
NARODOWY: Premiera dramatu Goetla „Samuel Zborowski".
Nowy: O 8 wiecz. „Week -end"
POLSKI: O g. 8 „Hamlet".
LETNI: O 8 „Pensjonat we dworze" Kiedrzyńskiego.
MAŁY: O 8-ej wiecz. „Brat marnotrawny" O. Wilde'a.
MAŁE QUI PRO QUO: Rewia „Strachy na lachy".
KAMERALNY: „Elżbieta królowa" A. Josset'a.
MALICKIEJ (Marszałkowska 8): O 8 wieczorem „Zakochana" Porto de Riche'a.
„8.15": O 8 „Skowronek" Lehara.
ATENEUM. O godz. 8 wiecz. „Cyrulik Sewilski" z Jaraczem.
BUFFO (Mokotowska 73): „Ale się zabawił".
ROS. STUDIO DRAM. (N. Świat 19): W czwartki, piątki, soboty i niedziele „Człowiek z dyplomem" O. Indiga.
INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): pkt. 8.10 wiecz. „Haneczka i duch".
STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: O 19-tej „Szelmostwa Skapena" Felińskiego 1, i „Ponad śnieg" Gostyńska 9/11.

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.
HOLLYWOOD: „Głos krwi" i rewia.
ITALIA: „Hotel w Tyrolu".
JURATA: „La Habanera" i „Wzgardzona".
LOT: „Granica" i dodatki.
KOMETA: „Lokaj Jaśnie Pani" i rewia.
MARS: „Granica" i dodatki.
MIEJSKIE: „Dla kobiety".
NAPOLEON: „Gibraltar".
OLZA: „Zdobywca serc" i dodatki.
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Śmierć czyha w dżungli" i „Buziaczek".
KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Strzelec z Bengali".
PANORAMA I (Rynek St. Miasta 14): „Szwajcaria".
PANORAMA II (Nowy Świat 27): Lotnicza wystawa w Paryżu 1938 z udziałem Polski, oraz Tunis i Lourdes.
PRAGA: „Pola Elizejskie" i rewia.
PRASKIE OKO: „Rozwód lady X" i „Podwójne wesele".
ROMA: „Banita".
SOKÓŁ: „Florian" i Buster Keaton.
STUDIO: „Dama z portretu".
ŚWIAT: „Chicago".

Epilog sensacyjnej sprawy
Zajączkowski contra Lis-Błoński

(jk) W Lublinie Sąd Apelacyjny rozpatrywał w ciągu dwóch dni sprawę z oskarżenia Stanisław Lis Błońskiego przeciwko mjr. Adamowi Zajączkowskiemu.

Jak wiadomo — w okresie poprzednich wyborów do sejmu mjr. Zajączkowski wydał ulotkę, w której, postawił Błońskiemu szereg zarzutów, pomawiając go m. in. o wydawanie niepodległościowców w ręce rosyjskiej policji.

Jak podawaliśmy w swoim czasie — Sąd Okręgowy skazał Zajączkowskiego tylko za postawienie zarzutu, iż Lis - Błoński spowodował rzekomo śmierć dwóch członków POW.: Priebego i Gruszki. Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził. Na mocy wyroku Sądu Najwyższego sprawa wróciła ponownie do rozpatrzenia w Sądzie Apelacyjnym.

W wyniku rozprawy zapadł wyrok uznający, iż żaden z zarzutów, postawionych Lis-Błońskiemu nie był prawdziwy. W rezultacie sąd skazał mjr. Zajączkowskiego na trzy miesiące aresztu i 100 zł. grzywny.

Inowrocław-Zdrój — miłe uzdrowisko

Szeroko w całym kraju znana jest stolica urodzajnych, malowniczych jezior Kujaw Zachodnich — Inowrocław.

Sławę swą zawdzięcza zdrojowisku, w którym z łona ziemi kujawskiej wydobywa się solanka jodobromowa, znakomity lek, na wiele ludzkich dolegliwości.

O walorach leczniczych Inowrocławia wiedziano już w średniowieczu. Już w wieku XIII istniał zakład kąpielowy z natryskami i kąpielami parowymi. Współczesny Inowrocław. Zdrój zyskał wśród licznych rzesz Swoich kuracjuszy miano „miłego uzdrowiska". Nazwę tę zawdzięcza najnowocześniejszym urządzeniom, komfortowi, wygodzie, obszernym terenom parkowym i europejskiej rozbudowanej i rozplanowanej dzielnicy willowej, której przybyło od ub. jesieni znaczna ilość pensjonatów i 140 pokoi. Wszystkie pokoje są wykończone nowocześnie, posiadają bieżącą wodę i... przystępne ceny, co przyczynia się do popularyzacji tego pomorskiego, czysto polskiego i chrześcijańskiego uzdrowiska.

Kuracja w Inowrocławiu - Zdroju łączy miłe z pożytecznym. W cieniu drzew 50-hektarowego parku, w atmosferze spokoju, orzeźwianej oddechem borów tucholskich, prędko wracają siły i zdrowie.

Mieszkańcy Pruszkowa głosują
Na Kat.-Narodowy Komitet Wyborczy
Wybory w niedzielę, 14 maja

W niedzielę 14 maja odbędą się w Pruszkowie wybory do Rady Miejskiej. Do wyborów staje kilka ugrupowań. Wszystkie polskie organizacje: katolickie, narodowe, ideowe, polityczne i gospodarcze połączyły się i powołały do życia wspólny **Katolicko Narodowy Komitet Wyborczy**, na czele którego stanął zasłużony działacz społeczny ks. kanonik Franciszek Dyżewski, proboszcz parafii w Żbikowie. Do wspólnego Komitetu należą przedstawiciele katolickich stowarzyszeń parafialnych, chrześcijańskich organizacji robotniczych i pracowniczych, chrześcijańskich cechów rzemieślniczych. Organizacja Narodowo-Rad. Stronnictwa Narodowego, Narodowej Organizacji Kobiet, Stowarz. Właścicieli Nieruchomości, Stowarzyszenia Kupców Polskich i Związku Polskiego. Jak z tego widać w Komitecie tym połączyły się istotnie wszystkie ugrupowania narodowe i katolickie.

Dlatego też **obowiązkiem wszystkich wyborców Polaków jest poprzeć w dniu 14 maja listy Katolicko Narodowego Komitetu Wyborczego** i głosować tylko na kandydatów tej listy, która wystawiła swoich kandydatów we wszystkich 6 okręgach, na które zostało podzielone miasto.

Nadmienić należy, że każdy wyborca ma 4 głosy i wszystkie powinien wykorzystać zamieszczając na kartce 4 nazwiska kandydatów.

Atak
Na „degeneratów demokratycznych"
Wywiad min. Ribbentropa

Minister spr. zagr. Rzeszy von Ribbentrop udzielił wywiadu przedstawicielowi „Popolo d'Italia" na temat wyników mediolańskiego spotkania z min. Ciano.

Sądzę — oświadczył min. von Ribbentrop — że Włochy i Niemcy nie mogły lepiej odpowiedzieć tym degeneratom demokratycznym, którzy zawsze boją się napaści i w każdym widzą napastnika. Jeżeli chodzi o przyszłość, sądzę, że nasze dwa narody mogą być spokojne. Ja w imieniu kanclerza Hitlera, a min. Ciano w imieniu Mussoliniego — powzięliśmy decyzję co do zawarcia sojuszu wojskowego, który nie jest niczym innym, jak logiczną konkluzją stanu rzeczy, istniejącego, prawdę mówiąc, już od dawna.

Pakt ten nie był potrzebny, ale dobrze się stało, że został zawarty, albowiem różni wykrętni prawnicy demokratyczni przekonają się, jakie są naprawdę nasze stosunki.

Niechaj demokracje wiedzą, że Musolini i Hitler chcą pokoju, gdyby jednak demokracje nie chciały nas zostawić w spokoju, niechać pamiętają, że Musolini i Hitler wraz ze swymi narodami będą niezwyciężeni.

Żydzi nie mogą reprezentować
samorządu w komisjach poborowych
Akcja żydowska przeciw uchwale

W związku z uchwałą Rady Miejskiej Warszawy o powołanie do komisji poborowych jako przedstawicieli samorządu jedynie Polaków, żydzi rozpoczęli kampanię dążącą do unieważnienia uchwały. Klub radnych Bundu wniósł odwołanie w tej sprawie do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, szeroko uzasadniając konieczność unieważnienia uchwały. Nie będziemy się obecnie zajmować stroną prawną protestu żydowskiego, odkładając to do specjalnego artykułu, chodzi nam jedynie o istotne powody słusznego stanowiska Rady Miejskiej.

Udział w komisjach poborowych ma duże znaczenie, zarówno ze względu na tok spraw tak ważnych dla wojska jak i zaszczyt dla osób reprezentujących samorząd w komisjach. Nasz stosunek do armii nie może być oparty tylko na formach prawnych. Dziś zwłaszcza, gdy groza wojenna zawisła nad Europą, każdy ocenia ogromną rolę armii. Odnosimy się do wojska nie tylko jak do organizacji obrony naszych interesów, ale jak do skarbu narodowego, cenimy wartości moralne naszej tradycji zwycięstw, symbol naszej sławnej przeszłości, której reprezentantką jest armia.

Dlatego każda praca związana ze służbą wojskową, jest przede wszystkim wielkim zaszczytem. Aby dostąpić tego zaszczytu, trzeba na to zasłużyć. Prawo do pracy dla świętości narodowych może mieć tylko prawy członek narodu polskiego, z ducha, tradycji, krwi i pracy związany ze społecznością narodową. Żydzi są zaprzeczeniem tych wszystkich wartości — wieczni wrogowie potęgi Polski, sprzymierzeńcy zaborów, zdrajcy i szpiedzy w czasach powstań i zmagań narodu polskiego z najeźdźcą.

Jakże jaskrawy był ostatni przykład, gdy żydzi — pomimo blagi ze swej strony i szumnej reklamy — usiłowali wykręcić się od kupowania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Jakże wyraźnie występuje fakt, że żydzi chcieliby, aby armia polska była czynnikiem rozprawy nie z wrogiem Polski Niemcami, ale z hitleryzmem jako rozsadnikiem antysemityzmu.

Musimy wyraźnie powiedzieć — brudne łapy żydowskie precz od świętości polskich. — Taką świętością dla nas jest polska armia i dlatego musimy uchronić ją od wpływu na nią żydowskich przedstawicieli, którzy niestety zasiadają dziś w samorządzie stolicy.

O sprawach wojskowych mogą decydować tylko ludzie naprawdę pewni, zasługujący na zaufanie — a czyż po tylu smutnych przykładach stosunku żydów do spraw polskich można jeszcze mówić choćby o lojalności żydowskiej. A więc nawet gdybyśmy traktowali sprawę czysto formalnie, biorąc jedynie pod uwagę lojalne wykonanie odpowiedzialnych funkcyj — i wówczas możemy jedynie podkreślić słuszne stanowisko warszawskiej Rady Miejskiej.

Żydzi usiłują podważyć stronę prawną zagadnienia — odpowiemy na to w artykule prawniczo uzasadniającym uchwałę Rady Miejskiej, dziś chodziło nam o stwierdzenie, że w interesie narodu polskiego leży utrzymanie tej uchwały w mocy.

Szał antypolski
ogarnął Trzecią Rzeszę

Po zarządzeniu wysiedlenia kierownika Dzielnicy V. Związku Polaków w Niemczech, Izydora Maćkowicza z terminem wykonania 21 godzin, władze niemieckie wydały polecenie wyjazdu z Zakrzewa gospodarzowi Antoniemu Horstowi, który jest właścicielem zagrody dziedzicznej.

Jak wiadomo ustawa o zagrodach dziedzicznych przewiduje specjalną ochronę dla ich właścicieli. W stosunku do Antoniego Horsta ustawa ta nie jest przestrzegana. Termin wykonania zarządzenia wynosi 30 dni.

Szowinizm niemiecki w Gdańsku
Nawoływanie do bojkotu sklepów polskich

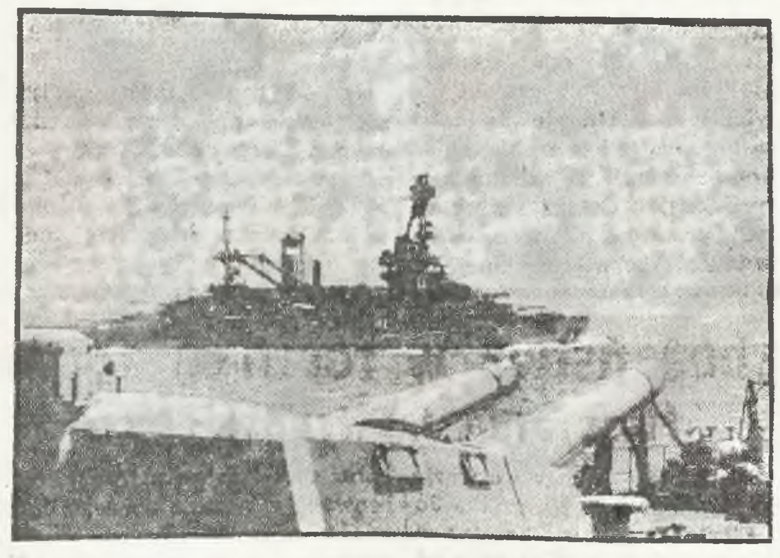
GDAŃSK, 12. 5. Na terenie Gdańska zostały rozrzucone ulotki następującej treści:

„Rodaku! Czy wiesz, że właściciel składu — Polak — czuje po polsku, a nienawidzi wszystko co niemieckie? Gdańskimi guldenami popiera on akty terroru, dokonywane na twych braciach i siostrach w Polsce. Rodaku! Pomyśl o twych zagrożonych braciach i siostrach i w składach polskich nie kupuj".

Odezwy te drukowane są w języku niemieckim. Nie wywołują one większej reakcji, gdyż bardzo wielu Gdańszczan orientuje się, że nie odpowiadają one prawdzie, a są obliczone wyłącznie na wywoływanie zadrażnień i nienawiści.

Polacy - kupcy pracują spokojnie bez zdenerwowania, widząc, że takie zachowanie się jest najlepszą odpowiedzią na prowokacje i kłamstwa.

Francja na morzu



Francja jest trzecią co do wielkości potęgą morską świata. Jej siły zbrojne na morzu obok sił lądowych i powietrznych obrazuje imponujący swym rozmachem i realizmem filmdokument „FRANCJA CZUWA", który ukaże się wkrótce w jednym z kinoteatrów stolicy.

Ofensywa list narodowych
w Lubelszczyźnie

(j.k.) W dniu 11 bm. zostały zatwierdzone listy kandydatów na radnych w Lublinie, Zamościu i Łukowie. Do walki wyborczej stają Stronnictwo Narodowe, Spółka ozonowa, zakonspirowana pod nazwą Narodowo - Chrześcijańskiego Zjednoczenia Gospodarczego, PPS, oraz żydzi, będący szczególnie groźnym przeciwnikiem z tego względu, że przyjęli oni zasadę wystawianie w każdym okręgu tylko po jednej liście.

Jednocześnie z wyborami w Lublinie odbędą się wybory w szeregu miast woj. lubelskiego, jak np. w Łukowie i Zamościu, gdzie szczególnie ożywioną agitację rozwijają Str. Nar., OZN i PPS.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w Puławach i Kamieniu Dolnym wystawiono tylko po jednej liście, wobec czego wybory w tych miastach nie odbędą się.

Kongres Eucharystyczny
z udziałem marynarki wojennej

Komitet organizacyjny Akcji Katolickiej w Gdyni opracował program diecezjalny morskiego kongresu eucharystycznego, który odbędzie się w dniach 29 i 30 czerwca b. r. w Gdyni. W kongresie uczestniczyć będzie 6 biskupów polskich z ks. Prymasem Hlondem na czele.

W dniu „Święta Morza", które zbiega się z terminem kongresu odbędzie się na zatoce Puckiej pierwsza w Polsce eucharystyczna procesja morska. W czasie procesji na jednym z okrętów wojennych, przewieziony zostanie po wodach zatoki Przenajświętszy Sakrament. W uroczystości weźmie udział cała polska flota, znajdująca się w tym dniu w porcie.

Wyścigi w Łodzi
Zapisy na sobotę

GON. 1. Dyst. 2100 m. nagr. 1000 zł. Chwat Stokowskiej, Paris Bronikowskiej.
GON. 2. Dyst. 1300 m. nagr. 900 zł. Funkia Rostworowskiego, Smeszer Mieczkowskiego, Kostrzewa Boryckiego, Pristilla Szwarcsztajna.
GON. 3. Dyst. 2100 m. nagr. 800 zł. Sęp Bukowskiego, Tahiti Gawłowicza, Donka Płoszańskiej, Tęczyn Jackowskiej.
GON. 4. Dyst. 2100 m. nagr. 2000 zł. Sahara Enderów, Bar Szwarcsztajna, Verweine Mieczkowskiego.
GON. 5. Dyst. 2800 m. nagr. 1200 zł. Płoty. Cansona, Juras i Krynica II st. CWK, Ottawa Królikowskiej, Perytrea Wójcika.
GON. 6. Dyst. 1600 m. nagr. 1200 zł. Derwisz III Bronikowskiej, Fenszek Peretiatkowicza, Nelly Agnes Wójcika, Delaval „Wierzbno", Katoiżnik Grabowskiej.
GON. 7. Dyst. 2100 m. nagr. 800 zł. Parabola „Krasne", Pride Wójcika, Dworzanin Danilczuka, Sorbet Petrycha, Samum II Enderów, Makart Mieczkowskiego, Mak III Bukowieckiego.
GON. 8. Dyst. 2200 m. nagr. 1000 zł. Bidermajer Litewskiego, Buzyrys Andrycza, Waad Orpiszewskiej, Elf Wodzińskiego, Royal Fox Olejniczaka, Cacko II Płoszańskiej.

Wyjaśnienie

W związku z notatką o wyborach Akademicki Krąg Starszoharcerski S. G. G. W. nadsyła nam następujące wyjaśnienie.

1. Akademicki Krąg Starszoharcerski S. G. G. W. nie grupuje w swym łonie elementów lewicowych.
2. Krąg jako zarejestrowane stowarzyszenie akademickie zgodnie z zasadą apolityczności harcerstwa nie brał udziału w wyborach.
3. Niektórzy z pośród członków Kręgu brali udział w głosowaniu mając całkowitą swobodę głosowania. Kierownictwo Kręgu nie zapoznawało się z t[illegible]ścią ich głosów.

Wezwanie
do korporantów

Wzywamy wszystkich Filistrów i Korporantów czynnych do stawienia się w barwach na zebranie ogólnokorporacyjne. które odbędzie się dn. 14 b. m. o godz. 12 w Audytorium Maximum Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego.

Tematem zebrania będzie zajęcie stanowiska przez Ogół Korporacyjny wobec sytuacji międzynarodowej.

Korporacje: Lechicja, Arkonia, Welecja, Sarmacja, Jagiellonia, Patria, Aquilonia, Republica. Sparta, Varsovia, Chrobacja, Grunvaldia, Cerania, Filomacja, Ostoja, Maltania, Montania, Juventia.

9-letnia dziewczynka
Zginęła w płomieniach

W rodzinie rolnika Gackiego pod Barcinem wydarzył się straszny wypadek. Mianowicie 9-letnia, córeczka, pozostawszy sama w domu, podkładała drzewo na ogień kuchni, a wskutek nieuwagi dziewczynki ogień objął jej sukienkę. Dziecko odniosło przy tym ciężkie poparzenia, że wkrótce potem zmarło.

Przedstawienie na F.O.N.
organizowane przez dzieci

Dnia 14 bm. o godz. 17-ej w Sali Parafialnej przy ul. Floriańskiej 3 odbędzie się przedstawienie, urządzone przez dzieci Przedszkola Koła Praskiego P. M. S.

Na program m. in. łożą się: komedyjka pt. „Kazia Leniuszek", tańce góralskie, śpiew, deklamacje itp.

Czysty dochód z przedstawienia przeznaczony jest na Fundusz Obrony Narodowej.

Bilety w cenie zł. 1, gr. 75, 50, 25 i 10 (balkon) nabywać można codziennie w Zarządzie Koła od godz. 18—20, a w dniu przedstawienia w kasie teatru od godz. 16.

Nasze „ABC”:

Polityka zasadniczych rozstrzygnięć

Zaognienie stosunków międzynarodowych w Europie przekształca się w stały długo trwały kryzys. Do niedawna przeżywaliśmy periodycznie powtarzające się okresy napięcia, które po upływie paru tygodni przechodziły w stan względnego uspokojenia. Dziś żyjemy w okresie trwałego zaognienia.

To jest fakt, z którym trzeba się liczyć, to jest fakt, z którego trzeba umieć wyciągnąć wszystkie konsekwencje.

Wytworzony obecnie stan rzeczy nie da się rozwiązać przez jednorazowy nastrój entuzjazmu, ale przez takie zorganizowanie psychiki społeczeństwa, któreby umożliwialo trwanie w stanie psychicznego natężenia przez czas dłuższy. Społeczeństwo polskie jest przed okresem próby dla tego ciężkiej, że długo trwałej. Społeczeństwo polskie umie jednak wykazywać w chwilach ciężkich tyle siły, że niewątpliwie zwycięsko przejdzie i tę próbę.

Ale konsekwencje z takiego stanu rzeczy w stosunkach międzynarodowych należy wyciągnąć i w innych dziedzinach.

Przede wszystkim należy wyciągnąć konsekwencje w dziedzinie polityki wewnętrznej. Tu trzeba przeprowadzić zasadnicze zmiany. Wtedy, gdy mogło się wydawać, że sprawy zewnętrzne da się załatwić przez krótkotrwałe napięcie psychiczne społeczeństwa, wtedy można było odkładać na lepsze czasy sprawę załatwienia zagadnień wewnętrznych. Dziś jest jasnem, że sprawy trwałego zespolenia wszystkich sił politycznych, istotnie polskich, odkładać nie wolno.

Również należy wyciągnąć konsekwencję z wytworzonej sytuacji międzynarodowej w zakresie spraw gospodarczych. Polityka gospodarcza powinna być przystosowana do wymagań, jakie stawia sytuacja międzynarodowa. Staje się rzeczą konieczną konsekwentne i pełne przejście na gospodarkę wojenną, przede wszystkim zaś trzeba zastosować tempo właściwe tej formie gospodarki. Tempo bowiem gospodarki pokojowej w ten sposób nie odpowiada czasom dzisiejszym, jak nie odpowiada im tempo karetki pocztowej, całkowicie zrozumiałe przed laty stukilkudziesięciu.

Nie wolno odkładać załatwienia spraw mniejszości. Sprawa niemiecka, sprawa żydowska, sprawa ukraińska wymagają wytrwałej pracy i śmiałej decyzji.

Sytuacja dzisiejsza nie może być uzasadnieniem polityki załatwiania kawałków, lecz wymaga polityki zasadniczych rozstrzygnięć.

Wchodzimy w okres wielkiej próby. Aby tą próbę przejść w sposób zwycięski trzeba umieć wyciągnąć konsekwencje z istniejącego stanu rzeczy, trzeba je umieć wyciągać w sposób w całej pełni logiczny i radykalny.

J. K.

KOLCE BEZ RÓŻ



WSPOMNIENIA

W Berlinie siedzą przy piwie dwaj starzy Niemcy i rozmawiają o sytuacji polsko-niemieckiej.

— A wiesz, Hans? — mówi jeden z rozrzewnieniem. — Ten chłopiec, który mi w 1918 r. odebrał w Warszawie karabin ma już dziś chyba ze 25 lat...

Opinia marsz. Smigłego-Rydza o roli dziennikarstwa w dziele propagandy P. O. P.

Komisarz generalny pożyczki obrony przeciwlotniczej generał broni, inż. Leon Berbecki nadesłał na ręce prezesa związku dziennikarzy R. P. płk. Mieczysława Ścieżyńskiego następujące pismo:

„Jako komisarz generalny pożyczki obrony przeciwlotniczej mam zaszczyt przekazać na ręce J. W. pana prezesa zarządu związku dziennikarzy R. P. najserdeczniejsze wyrazy podziękowania dla wszystkich dziennikarzy polskich za niezwykle ofiarną, pełną poświęcenia i patriotyzmu pracę, wykonaną w dziele propagandy pożyczki obrony przeciwlotniczej.

Szczególnie miło mi jest, że mogę zakomunikować J. W. Panu prezesowi opinię wodza naczelnej marszałka Edwarda Śmigłego Rydza, który stwierdził, że w dziale propagandy pożyczki jedną z najważniejszych ról odegrało dziennikarstwo polskie, pracując ofiarnie i bezinteresownie, nie szczędząc ani trudu ani też czasu.

Imponujące wyniki, jakie przyniosła akcja propagandy pożyczki obrony przeciwlotniczej są w dużej mierze wynikiem tej właśnie pracy.

Prasie polskiej „cześć”.

DZIEN W POLITYCE

NA ZAMKU

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w piątek dr. Alfreda Biłyka, wojewodę lwowskiego.

Z DYPLOMACJI

Warszawa: Wiceminister spr. zagr. Szembek przyjął w czwartek posła duńskiego p. P. C. Schon oraz posła holenderskiego p. Bosch van Rosenthal.

Bukareszt: Ambasador R. P. w Bukareszcie konferował w czwartek z min. Gafencu.

KS. LUBELSKI U PREMIERA

Premier Składkowski przyjął posła ks. Lubelskiego, który interweniował w sprawie b. więźniów brzeskich.

ZJAZD STR. LUDOWEGO

W dniu 18 b. m. odbędzie się w gmachu „Ateneum” w Warszawie, wojewódzki zjazd Stronnictwa Ludowego. W przeddzień zjazdu obradował będzie Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa.

KONGRES PPS

PPS postanowiła zwołać na koniec maja b. r. kongres partyjny do Łodzi. Na kongresie tym zostanie urządzona specjalna odprawa młodzieży socjalistycznej. Termin zostanie dokładnie ustalony przypuszczalnie na pełnym posiedzeniu C. K. W. P. P. S. w dniu 16 b. m.

WYBITNI SZWAJCARZY PRZYBYWAJĄ DO WARSZAWY

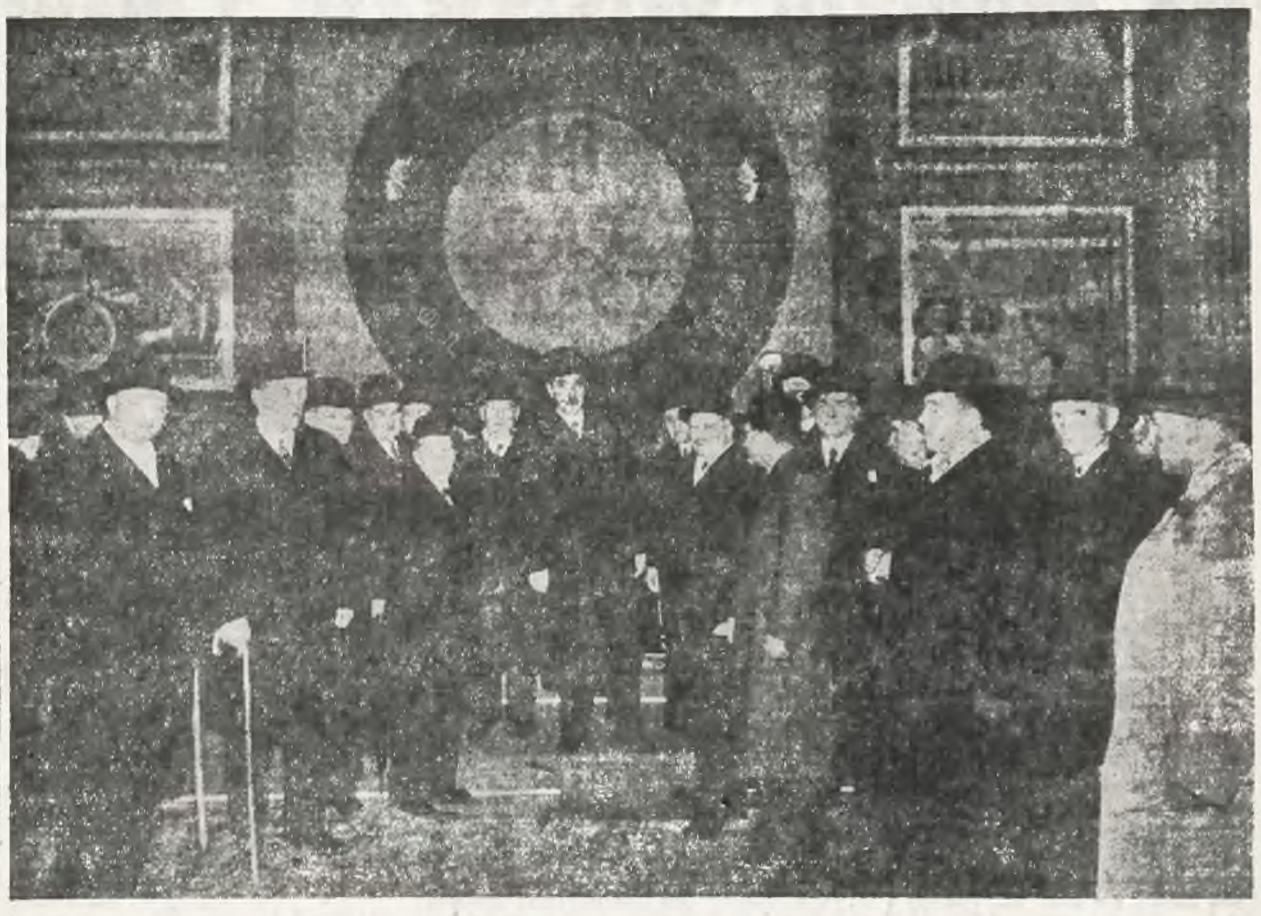
W dniu 15 maja przybędą do Warszawy przedstawiciele kół rządowych i handlowych Szwajcarii. Wizyta ta pozostaje w związku z Narodową Wystawą Szwajcarską, która odbędzie się w r. b. w Zurüchu.

Goście litewscy w Wilnie

W końcu bieżącego miesiąca przybędą do Wilna trzy duże wycieczki z Kowna.

Wśród uczestników wycieczek po raz pierwszy przybędzie grupa księży i młodzieży akademickiej. Goście litewscy zabawią w Wilnie trzy do czterech dni.

Echa Targów Poznańskich



Pan Wicepremier inż. Kwiatkowski zwiedzając tegoroczne Targi Poznańskie zatrzymał się dłuższą chwilę nad ciekawym stoiskiem „Stomila”, na którym oprócz szeregu nowości w dziedzinie konstrukcji opon, po raz pierwszy znalazły się opony z syntetycznego kauczuku t. zw. „keru”.

Nowinki o Niemcach w Szwajcarii

Nacisk Trzeciej Rzeszy na Szwajcarię

Konflikt między Rzeszą a Italią w Hiszpanii

(Korespondencja własna „ABC”)

Genewa, w maju

W ostatnim czasie wzmógł się wybitnie nacisk gospodarczy Trzeciej Rzeszy na Szwajcarię. Obecnie zresztą wiadomo już powszechnie, że Niemcy chcąc wywrzeć na jakiś kraj presję, stosują przeciw niemu przede wszystkim presję gospodarczą.

Wiadomo, że przemysłem, z którego Szwajcaria żyje przede wszystkim, jest wyrób zegarków. Tę okoliczność postanowili wykorzystać Niemcy. Stosuje się więc bojkot zegarków, pochodzących z Szwajcarii, a jednocześnie w południowo-zachodnich Niemczech i w górach Schwarz-Waldu założono ostatnio szereg fabryk produkujących zegarki. Zatrudnia się w nich w dużej ilości zegarmistrzów pochodzenia szwajcarskiego, przyczym dla zjednania ich ofiarowuje im się warunki znacznie korzystniejsze niż Niemcom. Ostatnio projektuje się też założenie takich fabryk w miejscowości Pforzheim i w kilku miastach b. Austrii.

SEYSS - INQUART W NIEŁASCE

Ostatnio nadeszły tutaj sensacyjne wiadomości z Wiednia. Mianowicie znany przywódca hitlerowców austriackich dr. Seyss-Inquart, którego Austriacy przeciwni reżimowi hitlerowskiemu przezwali ironicznie „panienką od telefonu” ponieważ on to telefonicznie wzywał Hitlera do objęcia Austrii, — zaczyna być niewygodny hitlerowcom, ponieważ nie zawsze zgadza się z ich metodami postępowania. W Wiedniu zresztą staje się rzeczą coraz jaśniejszą, że każdy z przywódców hitlerowskich jest tam dopóty potrzebny reżimowi, dopóki nie spełni swego zadania. Potem wyrzuca się go, jak wyciśniętą cytrynę.

KONFLIKT GOERING — UDET

Poważny konflikt zarysował się też ostatnio w sztabie głównym armii niemieckiej pomiędzy marsz. Goeringiem a niemieckim ministrem lotnictwa gen. Udet. Podobno Goering jest zwolennikiem polityki „łagodnej ekspansji gospodarczej” Trzeciej Rzeszy: ekspansja ta miałaby polegać na tym, że Trzecia Rzesza skłoniłaby szereg mniejszych państw, posiadających większe zasoby surowcowe, do zawarcia z Niemcami korzystnych dla Trzeciej Rzeszy umów handlowych. Tego rodzaju politykę, jak zresztą widać to już od dawna, Trzecia Rzesza rzeczywiście realizuje. Cała rzecz jednak w tym, że według Goeringa powinno się było poprzestać tylko na tych układach gospodarczych, tymczasem według gen. Udet w ślad za układami gospodarczymi miała postępować agresja polityczna i wojskowa Trzeciej Rzeszy. Obecnie widać już zupełnie jasno, że teza gen. Udet w polityce Rzeszy Niemieckiej zwyciężyła. W związku z tym tarcia pomiędzy Goeringiem i Udetem ostatnio znacznie się wzmogły.

PAMIĘTNIKI HITLERA

„Dynamiczna” polityka Niemiec załamała się w ostatnim czasie w sposób widoczny. Nie małą zresztą ma w tym zasługę Polska.

Załamanie polityki zaczyna kanclerz Hitler coraz bardziej odczuwać, a jego stan psychiczny pogarsza się podobno z dnia na dzień. Słychać też, że ostatnio zaniechał nawet na pewien czas pisania swych pamiętników. A nie wszystkim może wiadomo, że Hitler takie pamiętniki pisze już od kilku lat. Wśród otoczenia jego krążą pogłoski, że Hitler chciałby pamiętnikom swym nadać charakter czegoś w rodzaju „Biblii XX wieku”.

FUHRER I ORZEŁ

Kiedy wie się tyle o zaborczej polityce Niemiec, o niemieckich obozach koncentracyjnych, o braku żywności w Niemczech, o nieprzebierającej w środkach działalności „Gestapo”, jak groteska brzmi wiadomość, jaką nie dawno otrzymałem z Monachium. Wiadomo, że Hitler w dniu swych urodzin otrzymał w podarunku od jednego ze swych adiutantów czarnego orła, mającego symbolizować Trzecią Rzeszę, a także i samego Führera. Teraz, jak tutaj donoszą, Hitler wiedziony uczuciem tkliwości, kazał orła tego wypuścić na wolność.

ZATARGI W HISZPANII

Z Hiszpanii nadchodzą wiadomości, że współpraca niemiecko-włoska na terenie Hiszpanii nie rozwija się bynajmniej tak pomyślnie, jakby mogło się z pozoru wydawać. Co pewien czas pomiędzy Niemcami i Włochami powstają na terenie Hiszpanii kwestie sporne, powodujące niemałe rozdrażnienie. I tak, ostatnio przedmiotem sporu stało się małe miasteczko Almaden. W okolicy miejscowości tej znajdują się bowiem bogate złoża pierwiastka „merkury”?, który jest niezbędnym składnikiem przy fabrykowaniu materiałów wybuchowych. Rudy te były, jak dotąd, wyłączną domeną Włoch, tymczasem Hitler zawarł ostatnio umowę gospodarczą z Hiszpania, na podstawie której złoża almodeńskie mają być oddane całkowicie na usługi przemysłu niemieckiego. Sprawa ta spowodowała duże zaognienie stosunków pomiędzy dwoma państwami „osi”. Są próby, żeby zatarg zlikwidować, ale nie wiadomo, kto wyjdzie z tej próby zwycięsko. Czy Włosi jeszcze raz ulegną?

Georges Rouvier

Hitleryzm a żydostwo

W DZIENNIKU LUDOWYM wychodzącym w Poznaniu, piśmie poświęconym interesom narodowo-chrześcijańskiego ruchu zawodowego w Polsce, znajdujemy niezwykle interesujący artykuł p. t. Hitleryzm a żydostwo.

Walka z międzynarodowym żydostwem, figurująca na jednym z pierwszych miejsc programu narodowego socjalizmu — nie wynika bynajmniej ze szlachetnych i ogólno-ludzkich założeń, na które Hitler w swych mowach bezustannie powołuje się. To nie jakaś bezinteresowna chęć oczyszczenia świata z międzynarodowego niebezpieczeństwa — lecz po prostu dążenie do **uśmiercenia największego konkurenta...** Rasa semicka i rasa germańska mają przecież jeden wspólny cel: **zapanować nad światem!** I tu i tam są te same — kropla w kroplę, założenia ideowe — te same zamiary... **Różnice zachodzą jedynie co do metod** urzeczywistnienia hegemonii nad światem.

Żydostwo już w czasach biblijnych twierdziło, że jest rasą najszlachetniejszą, najmądrzejszą, „wybraną przez Boga” do spełnienia misji przodownictwa. Germanie takie same o sobie mają wyobrażenia. Różne Fridericusy, Wilhelmy i Hitlery reprezentowali i reprezentują identycznego ducha imperialistycznego — z którym przyszedł na świat pierwszy dzikus teutoński... Ta sama żądza panowania nad słabszym, ta sama gloryfikacja brutalnej siły, odwiecznie ten sam **głód ziemi, głód cudzych własności i bogactw...**

Różnice między imperializmem żydowskim a germańskim — jak już zaznaczyliśmy — istnieją pod względem **metod działania** — i to tylko **niektórych...** Narzędziem imperializmu germańskiego w pierwszych fazach jego istnienia była siła fizyczna, potęga militarna. Jednym słowem, działanie jawne. Żydostwo natomiast, w myśl kosmopolitycznych założeń Talmudu — próbowało zdobyć hegemonię nad światem przez **potajemne rozsadzanie spoistości wewnętrznej innych narodów** — przez fabrykowanie destrukcyjnych doktryn społecznych i gospodarczych (Ricardo, Marx, Engels, Lasalle, Trockij i t. p.). Dalej przez wejście w posiadanie, możliwie bez jakiegokolwiek ryzyka — bogactw ekonomicznych innych krajów. W dziedzinie natomiast politycznej — przy pomocy celowego skłócenia ze sobą narodów, względnie odłamów ideowych społeczeństw.

Germanie z biegiem czasu przejęli bez reszty metody działania międzynarodowego żydostwa — i w zależności od okoliczności stosowali to środki „swojskie” — to talmudyczne. A więc jednych próbowali podbić brutalną siłą — Jednorazowym zbrojnym uderzeniem — innych znowu drogą systematycznego podminowania zwartości wewnętrznej, intrygą, Judaszowskimi srebrnikami perfidnym wygrywaniem jednych przeciwko drugim. Słodkimi umizgami i szantażem...

Szczególnie obecny wódz reżimu niemieckiego metody pra-germanów uzupełnia taktyką — tak przez siebie znienawidzonego żydostwa. Nauczony gorzkimi doświadczeniami Fridericusów i Wilhelmów — siłą fizyczną posługuje się tylko wobec najsłabszych — miecz swój używa tylko jako sprzęt demoralizujący. Nie pójdzie na całego — nie chce ryzykować egzystencji swego reżimu jak i własnego życia w otwartej walce, choćby już z tej racji, że osobiście boi się straszliwie widma śmierci... Chętniej dlatego stosuje taktykę podkopywania, ogłuszania przeciwników bluffem i kłamstwem.

Dla swych światoburczych celów fabrykuje teorię „Lebensraumu”, idee neo-pogaństwa — zdejmuje krzyże z ołtarzy, przepłaca Hachów i Tisów, raz poraz grozi, znieważa, plugawi — posługuje się bezkrytycznymi szczeniakami, którzy w razie czego za niego nadstawić mają piersi.

Rozważając to wszystko, dochodzimy do wniosku, — że między dążeniami hitleryzmu, a żydostwa nie ma absolutnie żadnej różnicy. Rasa germańska i semicka walczą między sobą o prymat nad światem. Na gruzach wszystkich narodów zbudować chcą swoje wieczne panowanie...

Brytyjsko-rumuńskie rokowania handlowe

Min. Stanley oświadczył w Izbie Gmin, że brytyjsko-rumuńskie rokowania handlowe posuwają się pomyślnie naprzód. Minister liczy się z możliwością poczynienia w bliskim czasie na ten temat bardziej obszernych deklaracji. Mówiąc o przerwanym w marcu r. b. rozmowach handlowych angielsko-niemieckich, minister stwierdził, że — z chwilą, gdy napięcie osłabnie, rokowania będą mogły być wznowione w celu rozszerzenia obopólnej wymiany towarowej.

Na szlakach dziejowych Polski

Pełna chwały przeszłość Lublina

(jk) Lublin, który obecnie, jako stolica województwa lubelskiego, przygotowuje się szczególnie uroczyście do wielkiej imprezy regionalnej p. n. „Dni Lublina, Zamościa i Lubelszczyzny“, wyznaczonej na czas od 4 — 11 czerwca, jest miastem ze wszechmiar ciekawym. To starożytne osiedle, sięgające swym powstaniem legendarnych, pogańskich czasów, przechodziło różne koleje losów.

Były czasy, gdy Lublin odgrywał w życiu politycznym Polski rolę decydującą; były lata, gdy w jego murach przeprowadzono rozmowy dyplomatyczne, stanowiące o takim czy innym obliczu politycznym kraju i o kierunkach dalszego rozwoju jego państwowości.

Do Lublina, który od Władysława Jagiełły począł coraz rozleglej i potężniej jaśnieć nad krajem, zjeżdżali posłowie z państw, z którymi Polska pozostawała w stosunkach dyplomatycznych. Tutaj to Korona rozpoczęła swoje zasadnicze rokowania z Litwą w r. 1448.

Lublin coraz bardziej stawał się punktem centralnym Polski.

W r. 1569, gdy po 6-miesięcznych obradach został podpisany w czerwcu wiekopomny akt Unii Polsko-Litewskiej, który otworzył przed dwoma narodami wpólną drogę politycznego rozwoju, prowadzącą do niebywałej potęgi, Lublin stał się niejako stolicą dwóch krajów.

Tutaj w tymże roku, w miesiąc po podpisaniu Unii Polsko-Litewskiej na rynku lubelskim, u stóp zasiadającego na tronie króla Zygmunta Augusta **korzył się w prochu pyszny książę pruski Albert Fryderyk, oddając hołd potężnej, zjednoczonej z Litwą, Polsce.**

Ta wspaniała karta w historii miasta, będąca również jedną z najpiękniejszych kart dziejów Polski, nadała mu stygmaty dostojności, które królują po dziś dzień w jego prastarych murach.

Na szlaku dziejów Polski Lublin był tym miastem, przez który przeszły wszystkie o znaczeniu ogólnopaństwowym powodzenia i wszystkie, niszczące kraj nawałnice.

Po okresie Jagiellonów, znaczonym szczególnie świetnym rozwojem Lublina zarówno pod względem politycznym jak umysłowym i gospodarczym, miasto przeżyło wszystkie późniejsze radości i smutki Rzeczypospolitej.

Za czasów Stefana Batorego Lublin zajął jedno z pierwszych miejsc w życiu prawniczym kraju. Zgodnie bowiem z wolą wielkiego monarchy tutaj właśnie powstał Trybunał Koronny.

Przyszły potem różne burze dziejowe, które wraz z upadkiem miast w Polsce złamały również świetność i potęgę Lublina. Jednakowoż — choć potem raczej można mówić o dalszym jego upadku — Lublin pozostał zawsze symbolem najwspanialszych czasów — **Wielkiej Polski Jagiellonów.**

Apel Komitetu

„Kobiety Polskie na samoloty dla Armii“

Utworzony pod protektoratem gen. Berbeckiego przy Zarządzie Głównym LOPP kobiecy Komitet gromadzenia funduszów na samoloty dla armii pod nazwą: „KOBIETY POLSKIE NA SAMOLOTY DLA ARMII“ — podaje do wiadomości, że centrala Komitetu mieści się przy ul. Wilczej 1 m. 17 I p., tel. tymczasowy 8.34-15. Biuro Komitetu czynne jest w godz. 13—15 i 17 — 19.

Komitet zwraca się z apelem do wszystkich stowarzyszeń kobiecych i kobiet niezrzeszonych o zgłaszanie udziału do współpracy w Sekcjach Komitetu: Propagandowej, Prasowej, Organizacyjnej, Gospodarczej, Artystyczno - imprezowej.

W chwili obecnej wybitny udział w pracach Komitet przyjmują artyści scen polskich, grupujące się w Sekcji Artystycznej, w której zakreśliły szeroki plan imprez dochodowych. Dalej idą artystki plastyczki, zrzeszone w Spółdzielni Artystycznej „Sztuka i praca“ i niestowarzyszone, które zadeklarowały już kilkadziesiąt cennych obrazów i rzeźb, przeznaczonych na cel Komitetu.

W dniu 14 maja br. Sekcja Artystyczna Komitetu organizuje Wielki Koncert z udziałem artystów scen polskich w Teatrze Wielkim o godz. 16 (4 pop.).

W dniu koncertu bilety można nabywać w Kasie Zamawiań Teatru Wielkiego.

Kronika kulturalna

ODCZYT KISIELEWSKIEGO O NIEMCZECH

Zjednoczenie Polskich Pisarzy Katolickich w Warszawie organizuje w Warszawie w dniu 13 maja r. b. o godzinie 20-ej w sali odczytowej Domu Katolickiego (Nowogrodzka 49) odczyt p. Józefa Kisielewskiego p. t. „W głębi Rzeszy i na pograniczu — wrażenia z Niemiec hitlerowskich”.

ODCZYT O SZTUCE ESTOŃSKIEJ

W sobotę dnia 13 b. m. Mgr. Willem Ernits, lektor języka estońskiego na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego, wygłosi w Instytucie Propagandy Sztuki odczyt o sztuce estońskiej, na tle odbywającej się obecnie w Instytucie wystawy sztuki estońskiej.

Odczyt będzie ilustrowany przezroczami. Początek o godz. 20-ej.

STOKOWSKI W SZWECJI

Dnia 20 maja przybywa do Szwecji świetny dyrygent polski Leopold Stokowski w towarzystwie Grety Garbo. Stokowski da w Sztokholmie koncert 25 maja.

ŚPIEWACZKA POLSKA W BIAŁOGRODZIE

Dzienniki białogrodzkie zapowiadają w najbliższym czasie dwa występy znakomitej śpiewaczki polskiej, Ewy Bandrowskiej — Turskiej w operze Białogrodu. Śpiewaczka polska będzie śpiewać tytułowe partie w „Traviacie“ i „Madame Butterfly“.

Zapowiedź występów Bandrowskiej - Turskiej w Białogrodzie wywołała, sądząc po licznych echach prasowych, wielkie zainteresowanie.

OTWARCIE WYSTAWY LEONARDA DA VINCI

W Mediolanie odbyło się otwarcie wystawy Leonarda da Vinci i wynalazków italskich. Wystawa przedstawia postęp w dziedzinie nauki i techniki poczynając od epoki Leonarda da Vinci, osiągnięty dzięki wysiłkom narodu italskiego. Wystawa skupia m. in. w dwudziestu pięciu salach cały niemal dorobek artystyczny wielkiego twórcy.

Z poszczególnych muzeów zagranicznych przesłano obrazy, rzeźby rysunki i rękopisy mistrza. Niemniejsze zainteresowanie budzi rekonstrukcja blisko stu maszyn jego wynalazku, dokonana według przechowanych rysunków i rękopisów z zastosowaniem zaleconych przezeń materiałów. Inną stronę geniuszu Leonarda da Vinci odtwarza zbiór makiet i fotografii przedstawiających jego dzieła z dziedziny architektury, inżynierii wojskowej i hyrauliki.

Dział wynalazków italskich obejmuje m. in. dorobek w zakresie lotnictwa, budownictwa, optyki, kina, fotografiki, przemysłu chemicznego, broni, umocnień i wojskowości.

KONCERT MAŁCUŻYŃSKIEGO W KOWNIE

W wypełnionej sali konserwatorium kowieńskiego odbył się koncert pianisty polskiego Witolda Małcużyńskiego. Gra artysty znalazła pełne uznanie krytyki litewskiej.

„Lietuvos Zinios“ w recenzji podkreśla, że Małcużyński jest artystą, który wzniósł się wysoko ponad zwykłą normę dobrych muzyków. „20 Amzius“ podkreśla wspaniałą technikę pianisty polskiego. Gra artysty jest pełna żywiołowości, a jednocześnie czaruje miękkimi tonami.

Wystawa prac fotograficznych

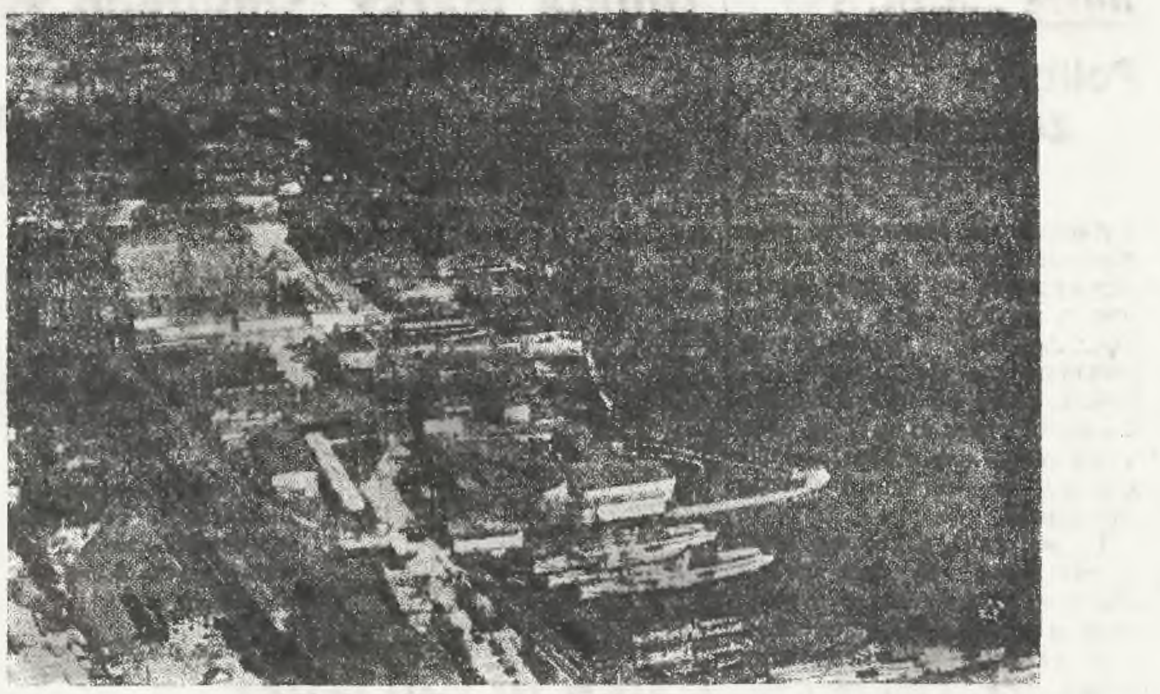
Zofii Chomętowskiej

W niedzielę 14 bm. w południe otwarta zostanie w Salonie Cz. Garlińskiego (ul. Mazowiecka) wystawa prac fotograficznych jednej z najbardziej utalentowanych artystek - fotografek Zofii Chomętowskiej.

Wystawa ta zbiega się z 10-leciem pracy artystycznej p. Chomętowskiej przedstawi w dużym skrócie całokształt jej zainteresowań i osiągnięć, a więc w pierwszym rzędzie studia pejzażowe, cieszące się ustaloną sławą, szczególnie z Polesia, kolekcję zdjęć „nieznanej Warszawy“ — —fragmenty architektoniczne i odpowiednie wnętrza, serię zdjęć „Z całej Polski“ oraz kilka studiów portretowych i zdjęć rodzajowych.

Całkowity dochód z wystawy przeznaczony został na L. O. P. P.

OTWARCIE KRAJOWEJ WYSTAWY SZWAJCARSKIEJ W ZURICHU



W Zurichu została otwartą narodowa wystawa szwajcarska, należąca niewątpliwie do najciekawszych wystaw świata, ze względu na swe oryginalne położenie. Wystawa została bowiem rozmieszczona na obu brzegach jeziora, połączonych dla celów komunikacyjnych specjalnie zbudowaną kolejką linową. Wystawa daje wszechostronny obraz gospodarstwa narodowego szwajcarskiego. Na zdjęciu fragment terenów wystawowych na brzegu jeziora Zurichskiego.

Na Górze Bekieszowej w Wilnie

Odkryto ślady osady obronnej

z okresu wczesno-historycznego

Prowadzone w roku bieżącym prace wykopaliskowe na Górze Bekieszowej w Wilnie zapoczątkowane były w r. 1933, kiedy przeprowadzone badania na zagrożonym cyplu tej góry, na którego zsuwających się krawędziach widoczna była warstwa kulturowa z zawartością charakterystyczną dla osad z okresu wczesnohistorycznego.

Zarówno badania tamte, jak i tegoroczne, dążą do sprawdzenia tezy, że na Górze Bekieszowej w wiekach XIII — XIV istniała osada obronna, którą prawdopodobnie można utożsamić ze znanym z kronik historycznych i przysparzającym dotychczas badaczom wiele kłopotu „Krzywym Grodem“, zdobytym i spalonym przez nawałę krzyżacką w 1380 r.

Powstaje bardzo ważne i istotne zagadnienie — ustalenie sprawy początku i rozwoju Wilna oraz zagadnienie powiązania stwierdzonej przez badania archeologiczne osady obronnej z XII — XIV w. na Górze Bekieszowej z najstarszymi wzmiankami historycznymi o topografii Wilna w tych wiekach.

Najstarsze wzmianki, zarówno po stronie polskiej, jak i krzyżackiej mówią o istnieniu w Wilnie w w. XIV trzech zamków, ściślej: Zamku Górnego, Zamku Dolnego i Krzywego Grodu, zwanego także przez kronikarzy Zamkiem.

Wzmianki kronikarskie, dotyczące późniejszych okresów dziejów Wilna wspominają już o dwóch zamkach wileńskich—Górnym i Dolnym. Odnosi się wrażenie, że trzeci zamek, inaczej Krzywy Gród, po zburzeniu go przez Krzyżaków w r . 1390 nie został odbudowany.

Ten właśnie trzeci zamek, zwłaszcza jego umieszczenie, wywoływało największe trudności. Naogół wiązano Krzywy Gród, inaczej Trzeci Zamek ze wzgórzem na Bakszcie. Teza ta była przyjmowana prawie przez wszystkich uczonych, badających początki Wilna. Inne światło na to zagadnienie rzuciły wykopaliska na Górze Bekieszowej.

Zupełnie niespodziewanie na wysokim wzgórzu (50 m. nad poziomem obok przepływającej Wilejki) odkryto ślady osady obronnej z okresu wczesno-historycznego, jakkolwiek żadne źródło nie podawało, że tereny te były kiedykolwiek zamieszkałe.

Wykopaliska dały dotychczas, bardzo ciekawy materiał. Można już z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że osada była duża, a teren zajmowany przez nią wynosił ponad 1 ha (dotychczas poznany przy pomocy próbnych wykopalisk), a nie jest wykluczone, że nawet zajmował teren większy. Osada znajdowała się na wzgórzu o bardzo stromych, spadzistych brzegach, przy czym z jednej strony miała łagodne wejście, łatwe do obrony.

Dotychczasowe wykopaliska pozwoliły stwierdzi, że chaty odkopane były budowane na zrąb; jedna z nich posiada podłogę ułożoną na belkach. Odkryte paleniska w dwuch wypadkach znajdują się w rogu chaty i są obficie polepiane gliną i oddzielone od ściany mieszaniną kamieni i gliny.

Wśród przedmiotów, znalezionych podczas wykopalisk, które już wymienialiśmy, t. j. wielkiej rozmaitości ceramiki, nie znaleziono dotychczas naczyń, któreby były wykonane na kole (prędko obrotowym).

Znalezione zabytki pozwalają datować górną warstwę kulturową na czas XIV w. Istnieją jednak na badanym terenie warstwy wcześniejsze i warstw tych jest w niektórych miejscach aż pięć.

Po zbadaniu tych warstw można będzie ustalić czas powstania osady na Górze Bekieszowej.

Melodie szwajcarskich górali

w transmisji radiowej

Ostatnio weszły do programu transmisje koncertów wymiennych o formie złożonej, to znaczy że jedna część audycji nadawana jest z Polski za granicę, zaś część druga transmitowana jest z tego samego kraju, który brał do swego programu część pierwszą audycji.

W sobotę, dn. 13 maja br. odbędzie się koncert wymienny ze Szwajcarią. O godz. 19.40 Polska nadawać będzie pieśni kurpiowskie, melodie podhalańskie i tańce ludowe w wykonaniu Małej Orkiestry oraz chóru P. R. pod dyrekcją Nawrota.

Szwajcaria natomiast o godz. 20.20 odpowie melodiami ludowymi z różnych kantonów; kantony te posiadające ludność francuską, niemiecką i włoską mają swe odrębne melodie. To też całość koncertu zapowiada się barwnie i ciekawie.

Popularyzacja krainy jezior

augustowskich

Nowy hotel Ligi Popierania Turystyki położony w najpiękniejszym punkcie Augustowa nad jeziorem Necko jest już gotów i wkrótce zostanie owarty.

Nowoczesny, piętrowy, murowany budynek, zharmonizowany z otoczeniem obliczony jest na pomieszczenie 130 osób.

Hotel będzie tworzył jakby własne państewko, z własnym portem, z własną plażą i przystanią. Łodzie motorowe, jachty i kajaki będą wyłącznie do dyspozycji gości hotelu.

Wybudowanie przez LPT hotelu nad jeziorami przyczyni się do dalszej popularyzacji czarownej krainy jezior agustowskich wśród szerokich rzesz społeczeństwa.

OLE STEFANI 32)

DZIEWCZYNA, SAMOCHÓD i PIES

POWIEŚĆ

Przekład autoryzowany Eugeniusza Bałuckiego

Janet Gregory, córka syndyka wielkich zakładów przemysłowych, wraca do domu z Londynu. Po drodze spotyka uszkodzony samochód ojca i rannego w tajemniczym wypadku szofera.

Ocknęła się po półgodzinie. W okna już zaglądał szary świt. Marcin Anderson stał w głębi pokoju, był bardzo blady, miał czerwone, mocno podkrążone oczy. Gdy zauważył, że dziewczyna odzyskała przytomność, wyszedł pośpiesznie zamykając za sobą drzwi. Janet uczuła, że ciotka Betsy ściska jej lekko dłoń.

— Kiedy to się stało? — zapytała szeptem.

— O wpół do trzeciej — odparła staruszka ocierając łzy. — Zgon nastąpił niespodziewanie prędko. Wczoraj wieczorem miał silne bóle, ale doktór Wolseby powiedział, że to nie jest groźne i kazał mu dać morfiny. To pomogło trochę, ale dziś w południe zaczął znów się skarżyć, więc pielęgniarka zrobiła mu jeszcze jeden zastrzyk. Zasnął od razu i spał spokojnie do wieczora. Potem zdenerwował się nagle, zażądał telefonu i zadzwonił do ciebie. Byliśmy przy nim wszyscy, dopóki nie zasnął.

— Ale przecież ojciec drugi raz do mnie telefonował w nocy!

— Ach, dziecko...

— No, tak, ciociu! Gdyby nie to, przyjechałabym wczoraj wieczorem. Byłam już zupełnie gotowa do podróży!

— Tego nie rozumiem, Janet. Mówiłam ci przed chwilą, że kazał przynieść telefon do swojego pokoju, a gdy skończył rozmawiać, odesłaliśmy aparat z powrotem do hallu. Twój ojciec już nie wstawał z łóżka, oprócz tego ciągle ktoś przy nim był.

Jakaś kobieta w białym stroju przeszła przez pokój. Janet tak leżała, że widziała tylko jej plecy.

— To jest siostra Mary — powiedziała ciotka Betsy. Po chwili dodała: — Teraz już nie warto o tym mówić. Chcesz go zobaczyć?

W godzinę później całe towarzystwo zebrało się w jadalni przy dużym stole. Wszyscy byli bladzi, zmęczeni i milczący. Violet nie odejmowała chustki od twarzy, Marcin Anderson raz po raz wkładał dwa palce za kołnierzyk i starał się go rozluźnić, Janet i ciotka Betsy siedziały przytulone do siebie.

— Zagadkowa historia — oświadczył Anderson, gdy Janet mu opowiedziała o drugim telefonie ojca.

— Czy wy wierzycie w duchy? — zapytała głucho Violet nie odejmując chusteczki od twarzy.

Anderson spojrzał na nią ponuro.

— Sid leży w szpitalu Charing Cross. Przed chwilą telefonowali stamtąd, że jego stan jest dość ne budynki olbrzymie i ponure. Gdzie niegdzie groźny.

— Dokąd Sid jechał w ogóle?

— Ojciec kazał mu jechać na twoje spotkanie, moje dziecko — odparła ciotka Betsy. — Miał zobaczyć, czy nie utknęłaś w drodze.

Wszedł doktór Wolseby, wysoki, chudy mężczyzna, którego Janet znała od wczesnego dzieciństwa, a którego nigdy nie widziała ubranego inaczej jak w długi czarny surdut. Zatrzymał się przy stole, robił wrażenie bardzo zdenerwowanego.

Wuj Marcin zbliżył się i o coś go zapytał szeptem.

— Tak — odpowiedział z roztargnieniem doktór Wolseby — a właściwie nie. Jeszcze nie wystawiłem świadectwa zgonu. Czy pan nie wie, gdzie jest pielęgniarka?

— Potrzebna panu doktorowi? Mogę ją zawołać.

W tym momencie zjawiła się pielęgniarka, niosąc stos bielizny na obu rękach i chciała przejść przez pokój.

(D. c. n.).

Pomnik Chrystusa-Króla
stanie w Warszawie

Komitet Budowy Pomnika Chrystusa-Króla wyjaśnia, że wybrany na konkursie i w swoim czasie publicznie z innymi projektami wystawiony w Zachęcie, projet pomnika dłuta artysty-rzeźbiarza Stanisława Jackowskiego, przy współpracy inżyniera - architekta B. Zinserlinga, został przez artystę wykonany i znajduje się w pracowni Braci Łopieńskich, przygotowany do odlewu.

Projekt tego pomnika dostosowany był do Placu Zbawiciela, na którym miał stanąć. Postawienie jednak pomnika na Placu Zbawiciela napotkało na trunności, których nie dało się przezwyciężyć. Ostatecznie, Komitet uzyskał prawo postawienia pomnika Chrystusa-Króla na Placu Trzech Krzyży od strony Alei Ujazdowskiej na tle kolumnady wejściowej do Kościoła, mniej więcej o 12 m. od schodów. Oczywiście, w związku z tym, konfiguracja Placu Trzech Krzyży i przeprowadzenie jezdni będzie całkowicie zmienione. Propozycja postawienia pomnika przed schodami od strony Nowego Światu, jako mniej odpowiednia, odpadła.

Ponieważ warunki, do których projekt pomnika był w swoim czasie dostosowany, zostały zmienione (np. wysokość pomnika obliczonego na 17 m. musi być znacznie zmniejszona), Komitet Budowy Pomnika nie mógł wziąć na siebie całkowitej odpowiedzialności za jego postawienie na nowym miejscu i postanowił odwołać się do opinii fachowców, znawców i całego katolickiego społeczeństwa. W tym celu w połowie maja, ustawiona zostanie na Placu Trzech Krzyży makieta pomnika w naturalnych wielkościach i przybliżonych kolorach.

Makietę tę (szablon wycinany z desek) wykonują studenci Politechniik Warszawskiej, wskazani Komitetowi przez Sekcję Artystyczną Związku Studentów Architektury.

Sprawa postawienia tej makiety opóźniła się wskutek stanowiska Oddziału ruchu drogowego Komisariatu Rządu, sprzeciwiającego się postawieniu makiety na jezdni, co tamowałoby wzmożony ruch kołowy w tym miejscu. Ostatecznie Komitet uzyskał zgodę na to, że makieta postawiona będzie na skwerku między dwoma krzyżami a następnie, na przeciąg jednego dnia zostanie wysunięta na jezdnię, na to miejsce, w którym pomnik ma stanąć na stałe.

O tym dniu Komitet powiadomi za pośrednictwem prasy.

Przewodniczącym Komitetu Budowy Pomnika Chrystusa-Króla w Warszawie jest, jak wiadomo, J. E. Ksiądz Biskup dr. Antoni Szlagowski.

Zagadkowa śmierć drogerzysty

PSZCZYNA, 11. 5. W tajemniczych okolicznościach zmarł w Łaziskach - Górnych drogerzysta Ernest Spyra. Ponieważ zachodzi przypuszczenie, że zatruł się on specyfikami lekarskimi, zwłoki zabezpieczono do decyzji władz sądowo - lekarskich



RADIO

SOBOTA, 13 MAJA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 „Śpiewamy piosenki". 11.25 Muzyka (płyty). 11.30 Audycja dla poborowych.

11.57 Hejnał 12.03 Audycja południowa. 15.00 „O niedźwiedzim tańcu" — bajka H. Januszewskiej w oprac. M. Mikuty (z Krakowa). 15.30 Muzyka obiadowa (z Łodzi). 16.00 Dziennik. 16.05 I Wystawa wynalazków — pogad. 16.15 Wiadomości gospodarcze 16.20 Kronika literacka. 16.35 Polskie utwory fortepianowe w wyk. Chojeckiego. 17.00 Transmisja nabożeństwa majowego z Kaplicy Seminarium Zagranicznego w Potulicach. 17.50 „św. Joanna D'Arc jako żołnierz — odczyt wygł. ks. biskup Gawlina. 18.05 Piosenki w wyk. Szczepańskiej (płyty). 18.20 Rolnictwo a wojna — odczyt wygł. dr. Orłowski. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Koncert rozrywkowy (z Wilna). 19.40 Tańce i pieśni polskie. Transmisja do Szwajcarii. 20.00 Audycja dla wsi. 20.20 Szwajcarska muzyka ludowa. 20.40 Dziennik Sport. 21.00 „Wieczór majowy" — wesoła audycja. 22.55 Przegląd prasy. 22.58 Komunikat szybowcowy. 23.00 Dziennik. 23.15 Muzyka taneczna (płyty).

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.35 Stan. Chojecki gra polskie utwory fortepianowe.
17.00 Transmisja nabożeństwa majowego.
19.40 Tańce i pieśni polskie. Transmisja do Szwajcarii.
20.20 Szwajcarska muzyka ludowa. Transmisja ze Szwajcarii.
21.00 „Wieczór majowy" — koncert rozrywkowy.

WARSZAWA II

14.00 Muzyka hiszpańska (płyty) 15.00 Sport. 15.05 Parę informacji. 15.10 Koncert solistów. Wyk. M. Grabczewski — baryton, H. Kowalski — skrzypce 15.45 Życie kulturalne stolicy 16.00 Muzyka lekka i taneczna (płyty) 18.05 Suity (płyty) 21.05 Śpiewacy medjolańskiej „La Scali" (płyty) 22.00 Forma koncertu instrumentalnego (płyty). 23.20 Recital śpiewaczy A. Szlemińskiej. 23.50 Muzyka (płyty).

STACJE KROTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.20 Roman Palester: „Kuligiem do morza" — suita ludowa. 0.05 St. Czekotowski — baryton. T. Zygadło — skrzypce. St. Gawdziński — akomp. 0.45 Dziennik. 1.05 Kwartet wokalny „Dziarskie Chłopy" pod kier. Żelechowskiego. 1.30 „Będziem Polakami" — audycja słowno - muzyczna. 2.10 Polska Kapela Ludowa F. Dzierzanowskiego.

NIEDZIELA, 14 MAJA

7.15 Pieśń „Ave Maria". 7.20 Muzyka poranna. 8.00 Dziennik. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Regionalna transmisja z Trzynca. 11.00 Koncert chórów młodzieży szkół średnich ogólnokształcących Kuratorium Krakowskiego. 11.45 „Kultura pracy". 11.57 Hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny (z Katowic). Wyk.: Ork. Symfoniczna Tow. Muzycznego w Katowicach pod dyr. Lidzkiego - Śledzińskiego i Anita Romanowska — skrzypce. 13.00 Wyjątki z Pism J. Piłsudskiego. 13.05 Głos pracy o sprawie robotniczej — pogadanka. 13.15 Muzyka obiadowa. W przerwie: Reportaż dźwiękowy z Międzynarodowego Kongresu Szybowcowego. 14.40 „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Zbiorowa audycja sportowa z okazji Okręgowych Biegów Narodowych. 16.50 Muzyka lekka (płyty). 17.00 „Jak pracuje teatr na Wołyniu". 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.25 Chwila Biura Studiów. 19.30 Transmisja fragmentów marszu Sulejówek - Belweder. 19.45 Franciszek Liszt: Sonata h-moll (płyty). 20.15 Sport. Przegląd polityczny. Dziennik. 21.15 Łotewski koncert europejski. Transmisja z Rygi. 22.10 Muzyka taneczna (z Poznania). 22.58 Komunikat szybowcowy (ze Lwowa). 23.00 Dziennik.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

9.15 Regionalna transmisja z Trzyńca. Nabożeństwo.
12.03 Poranek symfoniczny.
17.30 Podwieczorek przy mikrofonie.
21.15 Łotewski koncert europejski. Transmisja z Rygi.

WARSZAWA II

14.30 Koncert solistów. Wykonawcy: Bender — bas i Bukin — fortepian. Akompaniuje prof. Urstein. 16.00 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 21.05 Giacomo Puccini: „Cyganeria" — opera w 4-ch aktach. 22.50 Muzyka taneczna (płyty).

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 285.40; Bruksela 90.50; Kopenhaga 11.10; Londyn 28.87; Nowy Jork (kabel) 5.31 i trzy osme; Oslo 125.00; Paryż 1.05; Sztokholm 128.25; Zurych 119.50.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 79.00, II em. 80.00; 4 proc. państw. premiowa dolarowa 39.25; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 61.50; 4 proc. konsolidacyjna (drobne) 61.00; 4 i pół proc. wewn. państ. 56.50; 5 proc. konwersyjna 65.00.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie seria V 55.50 — 55.50; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 66.75 (1.000 zł.) 67.25; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 66.00.

Akcje: Bank Polski 112.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 35.00 —34.50; Węgiel 31.00; Modrzejów 12.50; Ostrowiec 77.00 — 76.75 — 77.25; Starachowice 53.50 — 53.75; Haberbusch 64.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 23.50 — 24.00; żyto 15.50 — 15.75; jęczmień 18.75—19.00; owies I 17.25 — 17.75; gryka 21.75 — 22.25; rzepak oz. 58.00 — 59.00; wyka 23.50 — 24.50; groch polny 28.00 — 30.00; koniczyna b. 310 — 330; mąka pszenna gat. I 38.00 — 40.00; gat. II 32.00—38.50; żytnia gat. I 25.50 — 26.00; żytnia razowa 20.75 — 21.25; otręby pszenne grubsze 14.25 — 14.75; średnie 13.25 — 13.75; miałkie 13.25 —13.75; makuchy lniane 25.50 — 26.00; makuchy rzepakowe 13.50 — 14.00; słoma żytnia 4.00 — 4.50; siano prasowane 9.00 — 9.50.

Rada Miejska wybiera nowe komisje

Rada Miejska, zgodnie z wniesionym na jej najbliższe posiedzenie regulaminem, posiadać będzie nast. stałe komisje: 1) finansowo-budżetowa, złożona z 25 członków 2) regulaminowo - prawną, 3) urbanistyczną, 4) przedsiębiorstw i urządzeń miejskich, 5) oświatowo kulturalną, 6) opieki społecznej i zdrowia publicznego, złożonych każda z 12 członków, oraz 7) komisję rewizyjną, złożoną z 15-tu członków.

Wobec tego, że komisje finansowo - budżetowa, regulaminowo-prawna i rewizyjna są już wybrane, pozostaje do wyboru 4 pozostałe komisje.

Prócz tego do rozpatrywania konkretnych zagadnień, lub pewnego kompleksu spraw mogą być powoływane komisje specjalne.

P. K. O. uratowało pieniądze
Napad bandycki w Michałowicach

Mieszkaniec wsi Michałowice, Wojciech Sierdziński otrzymał 4.200 zł. za dzierżawę sadu. Dowiedzieli się o tym bliżsi i dalsi sąsiedzi, od nich zaś wieść poszła dalej.

Nocy ubiegłej do zagrody Sierdzińskiego włamali się rabusie, którzy sterroryzowali domowników i zażądali wydania pieniędzy. Gdy Sierdziński oświadczył, że pieniądze złożył do P. K. O. i okazał na dowód książeczkę, bandyci pobili przezornego gospodarza, po czym, zrabowawszy 78 zł., kożuch i 2 pierścionki złote, zbiegli.

Policja jest już na tropie rabusiów.

„Kontrofensywa"?...
Żydzi znowu prowokują
Zajścia na wydziale medycznym

W zeszłym tygodniu osławiony w świecie akademickim prof. Michałowicz, znowu przypomniał się młodzieży przez niefortunne propagowanie współżycia polsko-żydowskiego na klinice chorób dziecięcych, gdzie jest profesorem.

Zachęceni znanym stanowiskiem profesora żydzi usiłowali przełamać ustabilizowany zwyczaj podziału ławek na polskie i żydowskie. Zjawiając się tłumnie przed wykładem, demonstracyjnie obsiedli ławki przeznaczone dla studentów Polaków. Wobec tej prowokacji młodzież polska nie zajęła miejsc na wykładzie, wyłaniając delegację, która udała się do profesora z prośbą o przywołanie żydów do zajęcia właściwych miejsc, przez co uniknęłoby się nieporozumień i nie wywołanoby przerw w nauce.

Niestety prof. Michałowicz odmówił prośbie młodzieży polskiej. Oburzona młodzież opuściła tłumnie wykład, pozostawiając na sali tylko żydów, profesora i dwie Polki: Krystynę Staweno i Hannę Zapolską.

Znamienny ten fakt podajemy do wiadomości publicznej jako jeszcze jeden dowód, że wobec ostatnich wypadków na terenie międzynarodowym, czynniki masońskie wydały rozkaz przystąpienia do kontrataku w obronie zagrożonego żydostwa.

Znana powszechnie firma „STOMIL"

zawdzięcza swoją popularność przede wszystkim doskonałym wyrobom opon samochodowych, motocyklowych i rowerowych. Mniej znanym jest natomiast fakt, że produkcja opon lotniczych tej firmy stoi na bardzo wysokim poziomie. Są to dziś opony najnowocześniejszego typu, stanowiące poważny czynnik bezpieczeństwa dla samolotów.

Upadłość Widzewskiej Manufaktury
Niemal sto milionów długów

ŁÓDŹ, 12. 5. Zatarg na terenie zakładów przemysłowych Widzewskiej Manufaktury został zlikwidowany. Prezes zakładów Oskar Kohn oraz jego syn Maks Kohn zostali ostatecznie skłonieni do wypłacenia zaległych zarobków robotnikom.

Wszyscy robotnicy w liczbie kilku tysięcy podjęli w związku z tym normalną pracę. Niezależnie od doraźnej likwidacji zatargu wobec stosunków panujących w fabryce delegacja robotników przedstawiła Ministrowi Op. Społ. postulat mianowania nadzorcy rządowego w zakładach Widzewskiej Manufaktury.

W czwartek wydział handlowy Sądu Okręgowego w Łodzi na niejawnym posiedzeniu rozpoznawał wniosek zgłoszony przez zarząd widzewskiej manufaktury w sprawie ogłoszenia upadłości. Zarząd przedsiębiorstwa wniosek swój uzasadniał, jak to zwykle bywa, trudnościami finansowymi, wskazując, że posiada znaczne zapasy surowca, (poprzednio tłumaczono się brakiem surowca) jednak wobec braku zamówień i widoków na spieniężenie towarów, produkcję zmuszony był wstrzymać względnie wydatnie ograniczyć. Zarząd tłumaczy się również względami natury społecznej, a mianowicie wskazuje, że udało by się sytuację naprawić, lecz kosztem unieruchomienia tkalni i pozbawienia kilku tysięcy robotników pracy.

Bilansu, wykazującego stan majątku i zadłużenia firmy nie załączono. Złożone zostały natomiast sprawozdania bilansowe z poprzednich okresów.

Sąd okręgowy w rezultacie ogłosił upadłość Widzewskiej Manufaktury z dniem 11 maja 1939 r. wyznaczając sędzią komisarzem sędziego Handlowego Pawła Seipelta dyr. f. Eisert, zaś syndykiem masy upadłości Wiesława Zbijewskiego radcę ambasady angielskiej.

Wyznaczeni przez sąd zarządcy niezwłocznie przystąpią do sporządzenia spisu zgłoszonych pretensji wierzycieli, inwentarza majątku upadłej firmy, tudzież podejmą i to w pierwszym rzędzie kroki celem utrzymania zakładów w pełnym ruchu, by umożliwić zatrudnienie robotników.

Upadłość Widzewskiej Manufaktury, której majątek jak również zadłużenie sięga niemal setki milionów złotych, wywołało w Łodzi duże poruszenie, mimo, że było oczekiwane. (g)

Niepomyślna sytuacja w przemyśle
Memoriał Związków Zawodowych

Związki zawodowe robotników przemysłu włókienniczego podjęły akcję u władz celem poprawienia sytuacji, jaka obecnie wytworzyła się w przemyśle włókienniczym.

W memoriale, jaki w tej sprawie wystosowany został do władz, związki wskazują, że obecnie przemysł włókienniczy, zarówno mniejszy jak i wielki, ogranicza czas pracy do 2—3 dni w tygodniu, w wielu zaś zakładach wypowiedziano robotnikom pracę i zapowiedziano całkowite unieruchomienie fabryk i jedynie dzięki protestom robotników, w niektórych wypadkach udało się utrzymać dalsze uruchomienie oczywiście w ograniczonych rozmiarach.

Związki wskazują, że wprawdzie zmniejszenie środków obrotowych i zapotrzebowania na rynku wewnętrznym, powoduje ograniczenie, ale główną przyczyną jest wadliwe kontyngentowanie pozwoleń na wwóz surowca z zagranicy. Koniecznym jest za tym zwiększenie procentowej domieszki włókien krajowych (lnu i sztucznych).

Związki domagają się od władz, aby wydały zarządzenia, zmierzające do usunięcia tego anormalnego zjawiska, które odbija się nader ujemnie na interesach 120 tysięcznej rzeszy robotników przemysłu włókienniczego.

W memoriale wskazano również na powszechne ostatnio zjawisko niewypłacania w terminie zarobków robotnikom, z którego to powodu powstają liczne zatargi. W sprawie tej związki również postawiły wniosek o zaostrzenie sankcyj karnych na przedsiębiorców, aby nie dopuścić do takich wykroczeń. (g)

ABC sportowe

Już za parę dni
Mecz tenisowy z Niemcami
o puchar Davisa

Mecz tenisowy z Holandią przeszedł nam bardzo gładko, może lepiej niż mogliśmy się tego spodziewać. Forma Polaków od meczu z Rumunią skrystalizowała się, choć żaden z naszych czołowych graczy nie jest jeszcze w jej szczytowej formie.

Największe postępy poczynił Tłoczyński. Gracz ten może nas napawać podziwem. Już od tylu lat broni naszych barw i jego szalona ambicja i pracowitość jest wprost bezprzykładna. Tyle nowych rakiet zabłysło talentem przez ten okres i tyle przez ten czas zgasło, a Tłoczyński trwa wciąż na posterunku i bez przerwy nosi koszulkę z godłem polskim.

Baworowski nasz czołowy singlista jest bezprzecznie wielkim talentem. Zna możliwie wszystkie arkana gry tenisowej, ale wciąż jeszcze brak jest długości jego piłkom, co zresztą można powiedzieć o wszystkich naszych graczach. Jest to w tej chwili ich kardynalna wada, którą mógłby naprawić tylko trener,

Cóż, kiedy Związek uczynił wszystko — wysłał naszych graczy na Rivierę, dał im mecz sparringowy z Rumunią, ale odpowiedniego trenera nie zaangażował.

Najsłabszym naszym punktem jest Hebda. Nerwy tego gracza są naszą największą troską. Stać go na zagranie godne asów wszechświatowych. Ale przebłyski te trwają bardzo krótko i po grze bezbłędnej następuje pokaz gry stojącej poniżej wszelkiej krytyki.

O graczach niemieckich wiemy, że również nie osiągnęli szczytowej formy. Henkel jest w okresie łapania jej.

Kto zagra u boku Henkla dokładnie jeszcze niewiadomo. Rozeszły się pogłoski, że Menzla zastąpi Metaxa. Gdyby wiadomości te okazały się prawdziwe, szanse nasze wzrosłyby znacznie, albowiem Metaxa jest graczem, z którym by i Baworowski i Tłoczyński dali radę.

Menzel nie jest graczem młodym, i jak już wiadomo nie jest w pełni zdrowia. Pozatem gracz ten podlega w dużej mierze nastrojom widowni. Warszawa gracza tego nie lubi i on nie lubi polskich kortów, ale trudno ocenić jego możliwości, gdyż nigdy z Tłoczyńskim nie grał.

Choć dzieli nas już niewiele dni od tej ciężkiej przeprawy, trudno nam przewidzieć, jej epilog. Nasze możliwości są więcej niż skromne, bo czy liczyć możemy, aby który z naszych graczy wydarł Henklowi choć jeden punkt? Wątpliwe!

Miejmy nadzieję, że przepowiednie nasze się nie sprawdzą i Polska przejdzie do rozgrywek trzeciej rundy o puchar Davisa.

Wielki bieg kolarski

Staraniem K. S. Polonia urządzony będzie w dniu 18 maja wielki bieg kolarski o puchar przechodni im. ś. p. Stanisława Wilczyńskiego.

Trasa dla zawodników licencjonowanych wynosi 105 km. i będzie biegła przez Jabłonnę, Zegrze, Serock, Modlin i spowrotem.

Bieg dla juniorów (posiadaczy kart wyśc.) wynosi 75 km.

Zgłoszenia zawodników wraz z wpisowem (licencj. — 1.50 zł., nielic. — 1.00 zł.) przyjmowane będą wyłącznie za pośrednictwem Klubów w terminie ostatecznym do dn. 16. 5. br. włącznie.

Informacje i zapisy w Sekretariacie K. S. „Polonia", ul. Królewska 23 m. 10 codziennie w g. 10—13 i 18 — 21, telefon Nr. 6-78-96.

Nowy rektor
Ak. Wet. we Lwowie

LWÓW, 12. 5. Rektorem Akademii Weterynaryjnej we Lwowie został wybrany powtórnie na następne 2 lata prof. dr. Kazimierz Szczudłowski. W pierwszym głosowaniu wybrano prof. dra Aleksandrowicza, który jednak wyboru nie przyjął.

Wiadomości gospodarcze

STAN OGRODNICTWA POMORSKIEGO

Przebieg pogody na przedwiośniu spowodował wcześniejsze niż zazwyczaj ukazanie się na rynku warzyw przyśpieszonych. Wysokie początkowo ceny tych warzyw szybko uległy zniżce, tak, iż pod koniec marca kształtowały się niżej od cen notowanych w odpowiadającym okresie roku ub. Warzywa gruntowe na rynku znajdowały się w ilościach mniejszych, niż w roku ub. W związku z tym ceny kształtowały się na poziomie wyższym, niż w roku ub. Wyjątek stanowiła cebula, której znaczne zapasy pozostają jeszcze u producentów.

STAN SADOWNICTWA POMORSKIEGO

Obroty owocami pochodzącymi z Pomorza były na ogół niewielkie, wobec wcześniejszego wykupienia przez kupców hurtowników znacznej ilości zapasów od rolników. Ceny owoców kształtowały się na ogół wyżej w porównaniu do odpowiedniego okresu roku ubiegłego o 10 — 20 proc.

Wiosną dało się zauważyć większe zainteresowanie ze strony rolników zakładaniem nowych sadów. Szkółki drzew nie mogły pokryć całego zapotrzebowania. Specjalnie poszukiwane były śliwy. Ceny drzew na ogół utrzymywały się na poziomie cen jesiennych.

Silne mrozy bez pokrywy śnieżnej spowodowały przymarznięcie w szkółkach dzików alyczy i grusz oraz pigwy. Inne gatunki nie ucierpiały.

SPADEK ZAPASÓW CUKRU W ANGLII

Zapasy cukru w Anglii uległy w marcu r. b. spadkowi o 148 tys. ctw. i wynosiły na koniec tego miesiąca 3.184 tys. cwt.

Menzel chory
Możliwości nasze wzrastają

Z pewnych źródeł dowiedzieliśmy się, że drużyna tenisowa niemiecka, która walczyć będzie w Warszawie za parę dni przybędzie osłabiona brakiem Menzla, który nie będzie mógł przybyć z powodu złego stanu zdrowia. Chorego gracza zastąpi Metaxa. Jest to gracz, którego możliwości są dość skromne i każdy z naszych singlistów, tak Baworowski jak i Tłoczyński są w stanie zdobyć punkty dla naszych barw. Wydaje się nam, że dwa punkty mamy już zdobyte, chodzi teraz, czy Baworowski będzie mógł pokonać Henkla? Od tego zależy nasze zwycięstwo lub klęska.

Trzej reprezentacyjni tenisiści niemieccy: Henkel, Metaxa i Redl biorą udział w rozpoczętym 11 b. m. w Brunświku turnieju tenisowym o mistrzostwo Niemiec w konkurencji krajowej. Turniej ten zakończony zostanie w niedzielę nadchodzącą.

Już w poniedziałek, 15 b. m. tenisiści niemieccy wyjadą do Warszawy.

Deklaracja Daladiera w Izbie deputowanych

„Wojna bez wojny“ nieskuteczna wobec Francji

„Jesteśmy zdecydowani przeciwstawić się groźbom i gwałtom“

Premier Daladier wygłosił dziś w Izbie Deputowanych oczekiwane wielkie przemówienie polityczne.

Na wstepie prem. Daliadier pozdrowił wszystkich „młodych ludzi, którzy na ziemi, morzu i w powietrzu bronią Francję przed niebezpieczeństwami“.

Francja — mówił premier — to dziś wielki warsztat pracy, gdzie miliony ludzi pracuje bez przerwy i wytchnienia, aby zapewnić obronę swego kraju.

POROZUMIENIE CZY GWAŁT?

Przechodzac do oceny sytuacji międzynarodowej prem. Daladier oświadczył, że istnieje dziś jeden główny dylemat: dominacja czy współpraca pokojowa, rozwiązywanie zagadnień drogą porozumienia, czy gwałt i zużycie siły.

Polityka Francji jest wyłącznie oddana idei pokojowej współpracy. Ta idea ożywia wszelkie rokowania, prowadzone przez Francję. Tej idei służy też solidarne współdziałanie Anglii i Francji. Solidarność — mówił dalej premier — między Francją i Wielką Brytanią, jest dziś tak ścisła i pełna zaufania, jak nigdy dotąd.

Z najwyższym podziwem przyjęliśmy do wiadomości szlachetne orędzie, jakie prezydent Roosevelt skierował do całego świata w imieniu wielkiej republiki Stanów Zjednoczonych.

ORĘDZIE ROOSEVLTA

Przyłączając się bez reszty do powyższego orędzia, rząd nasz był wyrazicielem głębokich uczyć wszystkich Francuzów, kraj nasz bowiem, bez wątpienia, gotów jest zawsze uznać każdą doktrynę, która by zmierzała do złączenia drogą powszechnego porozumienia wszystkich mocarstw, dążących do zapewnienia swego bezpieczeństwa.

BANKRUCTWO „ZBIOROWEGO BEZPIECZEŃSTWA“

Jednakże doświadczenia ostatnich 20 lat od chwili zakończenia wojny rzuciło światło na poważne trudności, jakie związane są z zawarciem tego rodzaju powszechnego porozumienia. Im więcej państw starałoby się złączyć jakimś powszechnym układem, tym więcej układ taki traci na sile i precyzji, ponieważ każde państwo nwzględniać musi bądź to ograniczenia, bądź też sympatie. Dlatego też zdecydowaliśmy się na zawarcie zobowiązań prostych, jasnych i sprecyzowanych z narodami, pragnącymi złączyć się z Francją dla wspólnej obrony swoich żywotnych interesów.

GWARANCJE DLA PAŃSTW ZAGROŻONYCH

W innych częściach Europy udzieliliśmy, wspólnie z W. Brytanią, gwarancji dobrowolnej i jednostronnej. Inne rokowania, jakie prowadzimy, również są ożywione tą samą troską, będącą wynikiem dzisiejszej rzeczywistści.

Powtarzam: że do współpracy tej zapraszamy wszystkie kraje, miłujące pokój.

20 marca br. podjęliśmy inicjatywę zawiadomienia Rumunii, iż — jeżeli stsłaby się ona przedmiotem napaści, udzielimy jej natychmiast naszej pomocy. Tak samo zapewniliśmy Grecję o naszej natychmiastowej pomoey na wypadek, gdyby kraj ten stał sie ofiarą agresji.

SOJUSZ Z POLSKĄ

Z drugiej strony, w następstwie podróży płk. Becka do Londynu i zobowiązań co do gwarancyj, udzielonych wzajemnie przez W. Brytanię i Polskę, podjęliśmy wspólnie i zgodnie z tym szlachetnym i odważnym narodem niezbędne zarządzenia co do natychmiastowego i bezpośredniego stosowania naszego traktatu sojuszniczego. Przypominam panom mą deklarację, złożmą prasie dnia 30 kwietnia. Nabiera ona całego swego sensu w tej właśnie chwili, gdy Polska czuwa nad obrona swych żywotnych interesów.

TURCJA I SOWIETY

Z Turcją prowadzimy rokowania w celu zawarcia układu gwarancyjnego, przeznaczeniem którego będzie ochrona pokoju we wschodniej części basenu morza Śródziemnego, gdzie interesy nasze są solidarne.

Pragniemy uregulowania z Turcją w duchu jak najbardziej przyjaznym problemu od dawna między nami otwartego. Niedawna wizyta gen. Weygand w Turcji wskazuje, jak głębokim jest wzajemny szacunek obu narodów. Wreszcie uważamy za jak najbardziej upragniony udział Związku Sowieckiego w tym wspólnym dziele organizacji wzajemnej pomocy. Pakt francusko-sowiecki dowodzi, że współpraca Sowietów w duchu równości i wzajemności jest jednym ze stałych czynników działalności naszej dyplomacji.

Jeżeli jakiekolwiek rozbieżności istnieją tu jeszcz w odniesieniu do formy układu między rządami angielskim, rosyjskim i francuskim, od początku rokowań zostało stwierdzone, iż istnieje porozumienie, jeśli chodzi o moment zasadniczy: „Konieczność zabezpieczenia, droga akcji wspólnej wyższych interesów pokoju“.

SOLIDARNOŚĆ ANGLII I FRANCJI

Tak więc po raz pierwszy w dziejach Europy i Bliskiego Wschodu został zrealizowany jeden warunek, który zawsze uważany był za nieodzowny dla utrzymania pokoju: wspólność zobowiązań Francji i W. Brytanii. Czyż potrzebuję dodawać, że powyższa akcja dyplomatyczna ma przed sobą jakikolwiek inny cel, niż zapewnienie wolności i niepodległości wszystkich narodów? Pragniemy pokoju w pełnym poszanowaniu praw wszystkich. Gwałt, lub groźba, prowadziłyby Europę ku katastrofie. W porozumieniu ze wszystkimi państwami, ceniącymi honor, zdecydowani jesteśmy przeciwstawiać się groźbom i gwałtom. Polityka czujności i zdecydowania na zewnątrz wymaga wysiłku całego narodu. Polityka oportunizmu wewnątrz kraju prowadzi kraj do zniszczenia.

50 MILIARDÓW NA OBRONĘ

Pokój zachowuje się i zdobywa zaciętym wysiłkiem dnia codziennego, upartą wolą całego narodu, zdecydowanego na wszystkie poświęcenia dla obrony swej wolności. Obrona narodowa wymaga wysiłku natury wojskowej. Wysiłek ten podjęliśmy. Zarządzeń wojskowych, jakie przeprowadziliśmy, nie tylko nie osłabimy, lecz raczej je wzmocnimy, jeżeli na zewnątrz naszych granic nadal utrzymywane będą zmobilizowane armie. Obrona narodowa wymaga ponadto zarządzeń o charakterze finansowym, ekonomicznym i społecznym. W samym roku 1939 musimy poświęcić ponad 50 miliardów franków na rzecz obrony ojczyzny. Było więc nieuniknione zwrócić się do obywateli francuskich o ciężkie ofiary. Uczyniliśmy to z jedną tylko myślą — z myślą o zbawieniu narodowym.

POWRÓT ZŁOTA

W dalszym ciągu przemówienia prem. Daladier stwierdził pomyślny rozwój sytuacji gospodarczej Francji, czego objawem między innymi jest powrotny napływ złota do Francji.

WOJNA BEZ WOJNY NIE ZACHWIEJE POSTAWY FRANCJI

W zakończeniu prem. Daladier przestrzegał przed złudzeniami, by Francja dała się zachwiać w swej zasadniczej linii postępowania przez stosowanie praktykowanej ostatnio metody wojny bez walki, wojny niepewności i niepokoju, przechylania kolejno szali na stronę wojny i pokoju. Ktokolwiek zechce naprawdę pokojowi zagrozić, pozna siłę broni francuskiej.

Na Zamku

Pan Prezydent R. P. przyjął w obecności p. marszałka Śmigłego-Rydza, p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego, p. wice-premiera inż. E. Kwiatkowskiego i p. ministra spraw zagr. Becka, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Amb. Moltke nie był w M. S. Z.

Wbrew krążącym pogłoskom ambasador niemiecki p. Moltke, który od tygodnia bawi w Warszawie, nie zgłaszał się w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i nie zabiegał o odbycie rozmowy z ministrem Beckiem, bądź też wiceministrem Szembekiem.

Sowiety i Polska

O czym mówił min. Beck z kom. Potiemkinem?

Na temat rozmów, które p. minister Beck i dyrektor departamentu politycznego p. Arciszewski, odbyli z Potiemkinem, informują w kołach politycznych, że rozmowy te dały możność rozpatrzenia całokształtu stosunków polsko-sowieckich, ich pozytywnego rozwoju oraz stwierdzenia rzeczowego i życzliwego stosunku obu państw do siebie.

Rozmowy te ponadto pozwoliły na stwierdzenie, że rząd sowiecki rozumie stanowisko Polski wobec rokowań angielsko-sowieckich o pomoc wzajemną.

Wreszcie, jak słychać Potiemkin zapewnił p. ministra Becka o pozytywnym stosunku rządu sowieckiego do ostatniej jego mowy.

Rozstrzelanie współpracownika gen. Gaydy

Przywódcy czeskich faszystów zakazano działalności potitycznej

PRAGA, 11. 5. Władze niemieckie zmusiły przewódcę faszystów czeskich gen. Gajdę do powstrzymania się od działalności politycznej, grożąc mu aresztowaniem.

Gen. Gajda, który po aneksji Czech i Moraw wystąpił energicznie w obronie niezależności narodowej, zyskał ostatnio w szerokich masach społeczeństwa czeskiego wielką popularność.

PRAGA, 11. 5. Niemiecki sąd doraźny skazał w tych dniach jednego z bliskich współpracowników gen. Gajdy, przewódcy czeskich faszystów, Waclawiczka na śmierć przez rozstrzelanie za działalność polityczną w duchu narodowo-czeskim. Wyrok wykonano w Pilznie.

Min. Beck nie jedzie do Genewy

Podróż, która nie miałaby uzasadnienia

W związku z pogłoskami, podanymi przez prasę zagraniczną, jakoby p. minister Beck miał wyjechać na sesję Rady Ligi Narodów do Genewy — należy przypomnieć że Polska już od jesieni ub. r. do Rady Ligi nie należy. Ponieważ zaś wiadomo, że sprawa Gdańska, zgodnie ze stanowiskiem Polski i t. zw. Komitetu Trzech, t. j. Anglii, Francji i Szwecji nie będzie w Genewie poruszana, więc odpada i ten motyw wyjazdu.

Nowy ambasador Z.S.R.R. w Ameryce

MOSKWA, 11. 5. Ambasadorem ZSRR w Waszyngtonie mianowany został dotychczasowy charge d'affaires Umanskij. Nominacja Umańskiego o tyle wywołała sensację w tutejszych kołach dziennikarskich i dyplomatycznych, że Umańskij należał do ścisłych współpracowników Litwinowa.

Przed objęciem stanowiska racy ambasady ZSRR w Waszyngtonie Umańskij był szefem wydziału prasowego ludowego komisariatu spraw zagranicznych.

Dzikie ekscesy antypolskie w Gdańsku

Ciężko pobito zawiadowcę stacji

Petarda pod lokalem inspektorów celnych

GDAŃSK, 11. 5. W miejscowości Marianowo na terenie Wolnego Miasta 6-ciu nieznanych dotąd sprawców napadło wczoraj wieczorem około godz. 22-ej na zawiadowcę stacji, Brunona Gregorkiewicza, którego tępymi narzędziami zbito do nieprzytomności, zadając mu szereg ran głowy i całego ciała.

Zawezwany lekarz z najbliższego miasta powiatowego Tiegenhof odmówił przybycia i udzielenia pierwszej pomocy, tłumacząc się nawałem pracy. To samo uczynił inny lekarz z pobliskiego granicznego miasteczka Kalthof.

Ciężko rannego Gregorkiewicza odwieziono samochodem do szpitala w Tczewie, gdzie przez dłuższy czas nie odzyskał przytomności. W związku z bestialskim pobiciem podczas pełnienia przez niego obowiązków służbowych oraz w związku z ponownym podłożeniem petardy pod dom, zamieszkały przez polskich inspektorów celnych w Kalthof — komisarz generalny R. P. interweniował dziś w senacie gdańskim, protestując energicznie przeciw stanowi bezpieczeństwa w pow. Wielkie Żuławy i domagając się stanowczo wydania zarządzeń celem zapewnienia bezpieczeństwa osobistego oraz wykonywania służby przez urzędników i funkcjonariuszy polskich.

Ze strony senatu Wolnego Miasta wyrażono ubolewanie z powodu powyższych wypadków i zapewniono, że powzięte zostaną odpowiednie kroki.

Złóż ofiarę na F. O. N.

Odroczenie Rady Ligi na żądanie Sowietów

LONDYN, 11. 5. Foreign Office ogłosił dziś wieczór, że wyznaczone na poniedziałek posiedzenie Rady Ligi zostało odroczone na kilka dni na żądanie Sowietów.

Korespondent ATE dowiaduje się, że celem odroczenia jest umożliwienia premierowi Molotowowi uczestniczenia w obradach Ligi Narodów a zarazem nawiązania bezpośredniego kontaktu z ministrami spraw zagranicznych Francji i Anglii. Wicekomisarz Potiemkin, który powrócił dziś do Moskwy, ma złożyć rządowi sowieckiemu sprawozdanie ze swej podróży do Turcji i stolic wschodnio-europejskich, zaś podczas week-endu zapaść ma ostateczna decyzja Sowietów, co do współpracy w europejskim systemie bezpieczeństwa.

Defilada zwycięstwa

MADRYT, 11. 5. Dzienniki donoszą, że oddawna zapowiadana rewia zwycięstwa w Madrycie odbędzie się 20 maja br.

Chamberlain o Gdańsku

Nowe ostrzeżenie pod adresem Niemiec

LONDYN, 11. 5. Prem. Chamberlain wygłosił dziś w Alberthal przemówienie, w którym w sposób jasny i ścisły sprecyzował zobowiązania Anglii wobec Polski. Między innymi premier oświadczył dosłownie:

„W umysłach wielu ludzi niebezpiecznym punktem europejskim jest dziś Gdańsk, co do którego nasze zapewnienie dane Polsce, są jasne i zwięzłe. Aczkolwiek bylibyśmy radzi przyjaznemu załatwieniu różnic pomiędzy Polską, a Niemcami w drodze dyskusji, aczkolwiek sądzimy, że różnice te mogą i powinny być w ten sposób załatwione, — to gdyby podjęta została jakakolwiek próba zmiany sytuacji siłą w sposób zagrażający niepodległości Polski rozniecíłoby to nieuniknienie ogólną pożogę, która by objęła również i Anglię“.

Weidemann i Milion będą straceni

PARYŻ, 11. 5. Prośba o ułaskawienie, złożona przez Weidemana i Miliona, skazanych na karę śmierci, została odrzucona.

Samolot niemiecki zestrzelony przez posterunki francuskie

BESANCON, 11.5. W okolicy Pontralier posterunki francuskie zaobserwowały odznaczony swastykami samolot, do którego rozpoczęło ogień z karabinów maszynowych.

Samolot został strącony, a wśród jego szczątków znaleziono zwłoki dwóch Niemców, ubranych po cywilnemu. Przy zabitych nie znaleziono żadnych dowodów tożsamości.

„Havas“ podając powyższą wiadomość dodaje, iż samolot zaopatrzony był w dwa karabiny maszynowe. i aparat do zdjęć podczas lotu.

REDAKCJA: Warszawa Al Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy swiat 15 m 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 224-40 Kierownictwo biura kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P K O Nr 23.400
Skrzynka Pocztowa 145 Adres telegraficzny: ABC Warszawa Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel 100505 czynny godz. 1—20
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łodz Piotrkowska 92 tel 278-48 Biuro czynne w godz. 9—19 Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek— Cyganki 34, tel 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice — ul. Starowiejska 3
PRENUMERATA miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z premią zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszynski — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe. Antoni Szperlich — dział gospodarczy i miejski, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne. Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Witold Domański — dział kulturalny, Tadeusz Żakiewicz — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej“, Warszawa. Al. Jerozolimskie 121